



(Ciąg dalszy ze strony pierwszej)

sze zadanie nakreślone w art. 8 paktu nie mogłoby być spełnione.

#### Pakt Ligi Narodów

jest zdaniem Brianda doskonałym dokumentem prawnym i szkoda tylko, że nie został on wprowadzony dotychczas w życie we wszystkich jego szczegółach. Pakt ten wszystko dokładnie przewiduje. Duch jego zmierza ku utrwaleniu warunków bezpieczeństwa wzmocnionych przez generalizację systemu roziemstwa, któremu towarzyszyć ma stopniowe obniżenie zbrojeń.

#### Pakt Kelloga

był wielkim krokiem naprzód, gdyż uznał wojnę za zbrodnię międzynarodową. Przed podpisaniem tego paktu wojna uchodziła jeszcze za środek dozwolony. Dziś jeszcze możliwość wojny w pewnych wypadkach nie została wykluczona.

Dalej Briand uczynił

#### aluzję do protokołu genewskiego

z roku 1924 i stwierdził, że był to doskonały środek dający gwarancje bezpieczeństwa i wykluczający możliwość wojny. Gdyby protokół genewski został swego czasu przyjęty zadanie konferencji rozbrojeniowej byłoby, zdaniem Brianda, w dużym stopniu ułatwione. Obecnie trzeba szukać nowych środków, które byłyby w stanie uzupełnić lukę paktu.

Briand wyraża w końcu nadzieję, że w chwili gdy wszystkie narody świata zbiorą się dokoła wspólnego stołu w obradach nad redukcją zbrojeń, będą się one musiały uroczyście wyrzec raz na zawsze wojny.

#### CHIŃSKA MOWA PRZEDWYBORCZA.

Na tem samym posiedzeniu przemawiał również przedstawiciel Chin, który wygłosił dłuższe przemówienie oceniane tu jako mowę przedwyborczą, gdyż Chiny zgłaszają swoją kandydaturę przy wyborach do Rady.

#### REZOLUCJA PAŃSTW SKANDYNAWSKICH I SZWAJCARII.

Również na tem samym posiedzeniu delegaci Danii, Norwegii, Holandji, Szwecji i Szwajcarii złożyli wspólny projekt rezolucji w sprawie redukcji zbrojeń.

Autorzy rezolucji zwracają się do Rady, aby ta zaproponowała wstrzymanie się od wszelkich kroków mogących spowodować powiększenie zbrojeń aż do wyników przyszłej konferencji rozbrojeniowej.

#### W SOBOTE ZABIERZE GŁOS CURTIUS.

Warszawa, 11 września. (B) Z Genewy donoszą, że koniec dyskusji ogólnej nad sprawozdaniem rocznym o działalności Ligi Narodów przewidziany jest w sobotę 12 b. m. Tegoż dnia spodziewane jest przemówienie niemieckiego ministra spraw zagr. Curtiusa.

#### KONFERENCJE MIN. ZALESKIEGO.

Warszawa, 11 września. (PAT) Z Genewy donoszą: Dziś w południe urzędujący prezes Rady Ligi Narodów minister Lerroux wydał śniadanie dla członków Rady Ligi. W śniadaniu wziął udział min. Zaleski.

Po południu odwiedził min. Zaleskiego chiński minister spraw zagr. Wang-Chia-Cheng, oraz minister spraw zagr. Estonji p. Tenisson.

#### PULK. RAYSKI W SOISSON.

Reims, 11 września. (PAT.) Pułk. Rayski szef departamentu lotnictwa przybył wczoraj rano do Courey, powitany przez przedstawicieli władz miejskich, dowódcę 12 brygady lotniczej generała de Maragort i oficerów sztabu oraz gen. Claudela, dowodzącego manewrami.

Dziś rano oficerowie polscy odlecieli samolotem do Soisson celem asystowania przy operacjach drugiego dnia manewrów.

## „Z tego papieru można stworzyć chodnik od Genewy do Warszawy“.

DELEGAT HISZPANJI O PRACACH ROZBROJENIOWYCH LIGI NAROD.

Genewa, 11 września (PAT.) Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów zabrał głos delegat republiki hiszpańskiej Salvador Madariagia. Sala była przepelniona słuchaczami, gdyż przemówienie Madariagii miało charakter bardzo interesujący jako przemówienie człowieka, znającego się doskonale na pracach Ligi Narodów. Madariagia był bowiem przez długie lata dyrektorem sekcji rozbrojeniowej sekretariatu generalnego.

Mówca zaznaczył na wstępie, że omawia raczej z punktu widzenia międzynarodowego, niż hiszpańskiego, jednakże podkreśla, że punkty te bardzo nieznacznie różnią się od siebie.

Przedstawiając historyczny rozwój prac przygotowawczych Ligi Narodów w dziedzinie rozbrojenia mówca zaznacza, że istniały powody, by sądzić o nich powierzchownie a nawet ośmieszać je, ironizując, przez wzgląd na wielką ilość podkomitetów, komisji i komisji, stworzonych w dziedzinie prac przygotowawczych nad rozbrojeniem.

Wspomniane komitety i komisje zużyły olbrzymią ilość papieru, którego arkusze mogłyby stworzyć chodnik od Genewy do Warszawy.

W pewnym stopniu pesymizm ten — zdaniem Madariagii — jest uzasadniony. Z jednej strony wzmożła się ilość

deklaracji i układów, z drugiej strony szerzą się poczynania rządów, będące w sprzeczności z powyższymi deklaracjami, zobowiązaniami i układami. Poczynania te widoczne są przede wszystkim we wzmożeniu zbrojeń a w każdym razie w niedostatecznym ich obniżeniu. Mówca wskazuje na fakt, że mimo podpisania przez rządy w roku 1925 konwencji, zakazującej używania gazów trujących, wszystkie państwa przygotowują się do wojny chemicznej.

Następnie Madariagia omawiał sprawę harmonizacji paktu Ligi Narodów z paktem Kelloga. Zdaniem mówcy wielkie trudności w zorganizowaniu stosunków międzynarodowych stanowi fakt, że Stany Zjednoczone i Rosja nie są członkami Ligi. Póki te państwa nie wejdą do Ligi i póki nie mają tych samych zobowiązań, co inne państwa, póty sprawa rozbrojenia nie będzie mogła być urzeczywistniona.

==□==

## Genewa poruszona ujawnieniem dokumentów zbrodniczej akcji Berlina w Małopolsce.

DOKUMENTY PRZETŁUMACZONO Z POLECENIA GEN. SEKRET. NA JEZYKI FRANCUSKI I ANGIELSKI.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa 11 września (G) Z Genewy donoszą: Olbrzymie wrażenie zwłaszcza w kołach generalnego sekretariatu Ligi Narodów wywołały wczorajsze depesze prasy szwajcarskiej z Warszawy, podające skrócony tekst sensacyjnych dokumentów opublikowanych wczoraj w prasie polskiej,

a stwierdzających współpracę niemieckich sier oficjalnych z UOW, w Małopolsce wschodniej.

W sferach politycznych wyrażają przekonanie, że dokumenty te staną się przedmiotem szczególnego zainteresowania ze strony czynników międzynarodowych, od kilku dni wskazu-

jących na Zgromadzeniu Ligi Narod. na konieczność wzmocnienia wzajemnego zaufania między państwami.

Generalny sekretariat Ligi Narodów polecił dokumenty te przetłumaczyć na języki francuski i angielski. Świadczy to o sensacji, jaką ujawnienie tych dokumentów tutaj wywołało.

## Wiedeń pod kuratelą Genewy.

Wiedeń, 11 września. (PAT.) Sytuacja parlamentarna doznała dziś zaostrzenia z powodu żądań, stawianych przez genewski komitet finansowy w sprawie zrównoważenia budżetu austriackiego.

Posiedzenie komisji głównej Rady narodowej, które miało się odbyć we wtorek, zostało zwołane na dziś a to

na żądanie telefoniczne delegacji austriackiej w Genewie.

Genewa domaga się obniżenia poborów funkcjonariuszy państwowych w Austrii o 10 proc., ponadto zrównoważenia budżetu tak, by dochody nie tylko pokrywały wydatki, lecz dawały także pewną rezerwę na wydatki nieprzewidziane.

## Redukcja 10 tys. nauczycieli w Prusach

Pozatem wstrzymuje się tam wszelkie awanse i nominacje.

Berlin, 11 września. (PAT.) Wedle ogłoszonego komunikatu, rząd pruski zamierza w przyszłym tygodniu wydać nowe rozporządzenie oszczędnościowe. W szkolnictwie zostanie zredukowanych 7000 nauczycieli szkół powszechnych i 3000 nauczycieli szkół średnich.

Wśród zarządzeń, dotyczących administracji komunalnej zwraca uwagę postanowienie, przewidujące 2-tygodniowy termin wypowiedzenia umów i kontraktów personalnych. Zmniejsze-

nie wydatków osobowych nastąpić na również przez redukcję wydatków na urzędników, pracowników i robotników komunalnych, skrócenie czasu pracy i wstrzymanie wszelkich awansów i nominacji.

Nauczyciele i urzędnicy z wyjątkiem tylko sądownictwa i profesorów szkół wyższych zobowiązani są do wykonywania wszelkich zajęć odpowiadających ich kwalifikacjom fachowym nawet, jeżeli związane są z tem niższe place.

## Mac Donald ruszy kopie w obronie ustawy oszczędnościowej.

Londyn, 11 września. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Izby gmin deputowany liberalny, b. minister Runciman domagał się, podobnie jak w czasie wojny, ustanowienia embargo od cudzoziemskich artykułów luksusowych aby dopomóc do zrównoważenia bilansu handlowego. Runciman wymienił wino, cygara i samochody jako artykuły luksusowe, których wwoz powinien być zakazany.

Rząd mianował komisję złożoną z trzech rzeczoznawców celem niezwłocznego rozpatrzenia propozycji Runcimana.

Na dzisiejszym posiedzeniu Izby gmin Mac Donald wniósł o przyjęcie w drugim czytaniu projektu ustawy oszczędnościowej.

W przemówieniu premier oświadczył, że samo zrównoważenie budżetu nie usunie przyczyn niepewności. Sytuacja finansowa musi być również naprawiona. Mac Donald podkreślił, że korzystanie z uprawnień wyjątkowych przez rząd trwać będzie tylko miesiąc, ale

procedura ta jest konieczna dla opanowania sytuacji. Problem chwili polega na tem, by finanse postawić w ten sposób, aby wszyscy mający interesy finansowe z Anglią, zwłaszcza chcący pożyczyc byli przekonani, że nasza organizacja finansowa jest zdrowa.

Mac Donald przemówieniem swoim wywołał niezadowolenie między członkami opozycji gdy zaczął mówić o dyskusji odbywającej się w poprzednim rządzie Labour Party a dotyczącej oszczędności.

Expose Mac Donalda przyjęte zostało spokojnie za wyjątkiem paru żartów z lewą opozycją.

Następnie zabrał głos b. minister spraw wewnętrznych Clynnes, proponując odrzucenie projektu ustawy.

Londyn, 11 września. (PAT.) Izba gmin przyjęła bez głosowania rezolucje budżetowe, i odroczyła się do poniedziałku.

## Tajna armia niemiecka w Czechosłowacji.

Praga, 11 września (PAT.) W zachodniej Czechosłowacji w miejscowości Plane od dłuższego czasu śledziła żandarmeria miejscową organizację Hackenkreutzlerowską, która przeprowadzała, obok innych czynności nocne ćwiczenia wojskowe.

Onegdaj aresztowano w czasie podobnych ćwiczeń trzech dowódców tej organizacji. Hackenkreutzlerowskie organizacje Niemców czechosłowackich są w ścisłym kontakcie z organizacjami Rzeszy.

## KOMUNISTYCZNY STRAJK W SZKOLE HAMBURSKIEJ.

Hamburg, 11 września (PAT.) Z Lubeki donoszą o częściowym strajku w jednej ze szkół tamtejszych. Podłożem strajku jest propaganda komunistyczna. W jednym dniu na 276 dzieci nie przyszło do szkoły 125.

# Aresztowanie komunistów literatów.

## Znani literaci warszawscy kierowali przez szereg lat akcją komunistyczną w stolicy.

### W ręce policji wpadł olbrzymi materiał prasowy i propagandowy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 września. (B) Dnia 10 b. m. wkroczyła policja do mieszkania Izaaka Lwa przy ul. Żurawiej 1. 26 mieszkanie 11, gdzie zastała w toku obrad kilku wybitnych działaczy komunistycznych z grupy t. zw. literackiej.

Na podstawie znalezionej w mieszkaniu kompromitującego materiału

policja aresztowała Jana Hempla vel Moszka Grynszpana, Władysława Broniewskiego, Aleksandra Chwata, piszącego pod pseudonimem Aleksandra Wata, Edwarda Janusa i Izaaka Lwa, studenta medycyny, brata żony Al. Chwata.

Według informacji, pochodzących ze źródła miarodajnego, policja obserwowała wszystkich pięciu aresztowanych od dwóch lat. W toku obserwacji zdolano ustalić, że pod wodzą Jana Hempla i Władysława Broniewskiego utworzono coś w rodzaju komunistycznego komitetu literackiego, który od bywał stale zebrania. Zebrania te były w ostatnich czasach częstsze, zwłaszcza przed rozpoczęciem strajku tramwajarzy w Warszawie i przed różnego rodzaju uroczystościami komunistycznymi.

Komitet literacki rozporządzał znacznymi funduszami.

Jak wykazują znalezione podczas rewizji w mieszkaniu Izaaka Lwa zestawienia kasowe, miesięczne budżety komitetu obracały się w granicach od 80.000 do 100.000 złotych. Budżet za czerwiec r. b. w związku z wydatkami na propagandę strajku wśród tramwajarzy warszawskich wyniósł 270.000 zł. Dzięki tak poważnym funduszom członkowie komitetu literackiego mogli w sprawach propagandy odbywać podróże, używając wagonów sypialnych, aeroplanów i innych, ale zawsze komfortowych środków komunikacji.

Podczas rewizji, dokonanej 10 b. m. o godz. 7 wiecz. w mieszkaniu Izaaka Lwa

znaleziono trzy walizki,

wypełnione nielegalnymi wydawnictwami sowieckimi i rękopisami artykułów, wśród których wyróżniają się różnego rodzaju listy otwarte, zawierające protesty przeciw metodom traktowania więźniów politycznych w Polsce. Cały szereg tych listów otwartych adresowany był do zagranicznych organizacji literackich, a przede wszystkim do Penclubów.

Ponadto znaleziono oryginalną korespondencję z moskiewską międzynarodówką komunistyczną, w której warszawska grupa literacka zwracała uwagę na fakt, że Komintern zbyt małą wagę poświęca postępowi propagandy komunistycznej wogóle, a w Warszawie w szczególności! Zdaniem komunistycznej grupy literackiej największe zdobycze rewolucji na prowincji polskiej nie będą miały znaczenia, jeżeli równocześnie akcja komunistyczna nie będzie w wytyczony sposób prowadzona w stolicy.

Korespondencja z Moskwą prowadzona była w językach rosyjskim i niemieckim.

Ponadto w archiwum komunistycznego komitetu literackiego znaleziono prawie wszystkie

rękopisy odezwo i wydawnictw, które ukazały się ostatnio z podpisem komunistycznej partii polskiej,

lub podporządkowanych tej organizacji na całym terenie państwa.

Jednocześnie znaleziono rękopisy artykułów, ukazujących się w miesię-

czniku literackim, wychodzącym pod redakcją Aleksandra Wata. Prawie wszystkie te artykuły są tłumaczeniami wydawnictwa komunistycznego Internationale Presse Korrespondenz.

Znaleziono równocześnie

instrukcje moskiewskiej międzynarodówki komunistycznej,

zawierające nakaz spotęgowania akcji prasowej w Polsce i skrypt projektu masowej akcji propagandowej w związku z nowym regulaminem więziennym i projektem rządowej akcji niesienia pomocy bezrobotnym. Masowa akcja komunistyczna przeciw nowemu regulaminowi więziennemu i przeciw sposobom niesienia pomocy bezrobotnym miała być przez aresztowany właśnie komunistyczny komitet literacki przeprowadzona w jesieni.

Przeglądanie olbrzymiej ilości materiału prasowego oraz propagandowego i przesłuchiwanie aresztowanych trwa bez przerwy.

### Z PRZESZŁOŚCI ARESZTOWANYCH.

Poniżej podajemy kilka szczegółów o personaljach aresztowanych członków komunistycznego komitetu literackiego.

Na czele komitetu stał (jak wyżej donosimy):

**J. Hempel vel Moszek Grynszpan.** kilkakrotnie już przez policję dawniej aresztowany. Hempel był w swoim czasie kandydatem na senatora z listy 5, zgłoszonej przez komunist. związek proletariatu miast i wsi. Zajmował on poważne stanowisko w komunistycznym ruchu literackim i dziennikarskim. Jest autorem licznych broszur komunistycznych i redaktorem pisma „Kultura Robotnicza”. W polskim ruchu wolnomyślicielskim oraz w organi-

zacjach esperantystów odgrywał dużą rolę. Warszawski sąd okręgowy skazał go w swoim czasie na dwa lata twierdzy. W r. 1927 aresztowany był w związku z likwidacją centralnego komitetu komunistycznej partii zachodniej Ukrainy. W r. 1928 kandydował do sejmiku i senatu z komunistycznej listy nr. 13. W r. 1930 był ponownie aresztowany i oskarżony z art. 102 k. k., pozostawał jednak na wolności za kaucją 500 zł. Przez jakiś czas był kierownikiem wydziału rolnego komunistycznej partii polskiej i członkiem wydziału kulturalno-oświatowego. W czasie ostatnich wyborów kandydował Hempel znowu do senatu z listy komunistycznej nr. 22.

**Drugi z aresztowanych Wł. Broniewski**

jest to znany literat i autor większego zbioru wierszy. Broniewski był członkiem centralnego sekretariatu międzypartyjnego dla walki o amnestję więźniów politycznych i kierownikiem placówki artystycznej „Studio” przy ul. Pańskiej 15. a następnie w zamkniętym przez władze lokalu Związku tramwajarzy przy ul. Leszno 27.

Aleksander Chwat znany jest z działalności literackiej pod pseudonimem **Aleksander Wat.**

Niegdyś hołdował poezji futurystycznej. Ostatnio redagował miesięcznik literacki.

Edward Janus był członkiem komunistycznej samopomocy chłopskiej.

Komunikują nam jednocześnie o aresztowaniu jeszcze jednego członka komunistycznego komitetu literackiego, a mianowicie **Mojżesza Nowogródzkiego** (pseudo Moniek), członka centralnego komitetu komunistycznego związku młodzieży polskiej. Odsiadywał on już karę 5-letniego więzienia.

## Ściąganie podatków w naturze. Projekt, rozpatrywany przez Radę Ministrów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11 września. (B) Rada ministrów rozpatrywała na ostatnim posiedzeniu również projekt ustawy upoważniającej rząd do ściągania znacznych, bo wynoszących ponad 1 miliard zł. zaległości podatkowych w naturze.

Projekt ten opracowany został w związku z podejmowaną przez rząd akcją zwalczania skutków bezrobocia, jako jeden ze środków tej akcji, zaleconych przez specjalnie powołaną komisję do opracowania planu walki z bezrobociem.

## Niemiecki urzędnik przez pięć lat trudnił się szpiegostwem w Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11 września. (G.) Z Bydgoszczy donoszą: Wczoraj o godz. 6:20 rano aresztowano na polecenie władz sądowych asystenta niemieckiej policji kryminalnej Augusta Koppenatscha, pełniącego służbę w urzędzie celno - paszportowym na stacji kolejowej w Gardel.

Na zasadzie umów polsko - niemieckich kontrola paszportowa i celna na granicy polsko - niemieckiej na tym odcinku odbywa się w Gardel a więc całkowicie na polskim terytorium. W ten sposób urzędnicy niemieccy przechodzą z Prus do Polski codziennie dla dokonywania odprawy paszportowo -

celnej, wieczorem zaś wracają na stronę niemiecką.

Właśnie jednym z takich urzędników był Koppenatsch, pracujący od 10-ciu lat w Garnseedorf, a od roku 1926 w Gardel. Koppenatsch wykorzystywał swą służbę na terytorium Polski w kierunku wyraźnie szpiegowskim. Mianowicie różnymi sposobami zbierał wiadomości, które ze względu na swą treść stanowią tajemnicę urzędową.

Władze polskie od dłuższego czasu obserwowały działalność Koppenatscha i wczoraj po zebraniu dostatecznego materiału dowodowego przystąpiły do aresztowania szpiega. Koppenatsch po-

Pierwszy wielki film sezonu  
„Kwiat Algieru”

silną eskortą odwieziony został do Grudziądza i umieszczony tam w więzieniu sądu okręgowego.

### Marszałek Piłsudski w Krakowie.

Kraków, 11 września. (PAT.) Marszałek Józef Piłsudski generalny inspektor sił zbrojnych przybył dziś rano o godz. 8:05 do Krakowa na grę wojenną. Na dworcu powitał p. Marszałka wojewoda krakowski i dowódca OK.

### Opieczątowanie drukarni „Naprzodu”.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11 września. (B.) Z Krakowa donoszą: W czwartek w godzinach wieczornych do Domu Robotniczego w Krakowie, gdzie mieszczą się drukarnia i redakcja socjalistycznego „Naprzodu” przybyła komisja magistracko - przemysłowa i przeprowadziła dokładne zbadanie urządzeń drukarni.

Komisja ta nakazała natychmiastowe przerwanie wszelkich robót, wskutek szeregu usterek jakie w lokalu tym znalazła i zarządziła opieczątowanie maszyny rotacyjnej, oraz innych maszyn.

Ze względu na powyższe zarządzenia komisji „Naprzód” w piątek się nie ukaże.

### Kiedy zwołany będzie Sejm?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11 września. (B.) W kołach politycznych liczą się z tem, że tegoroczna sesja zwyczajna sejmiku i senatu rozpocznie się prawdopodobnie pomiędzy 2 a 10 października.

### Ostrzeżenie przed nielegalną działalnością ubezpieczeniową.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11 września. (B.) Ministerstwo skarbu ostrzega przed działalnością niektórych spółek i spółdzielni, które nie mając zezwolenia na działalność ubezpieczeniową, zobowiązują się w zamian za spłacanie drobnymi ratami udziału dopłacenia określonych sum pieniężnych w razie zawarcia przez wpłacającego udziału związku małżeńskiego lub w razie jego śmierci. O wszelkiej tego rodzaju akcji, która stanowi nielegalną działalność ubezpieczeniową, należy zawiadomić władze państwowe (ministerstwo skarbu, państwowy urząd kontroli ubezpieczeń).

### Usunięty z katedry za „tendencje polonofilskie”.

Berlin, 11 września. (PAT.) Sąd apelacyjny w Berlinie rozpatrywał dziś ponownie sprawę dr. Obitza, który został przed kilku miesiącami usunięty przez pruskie ministerstwo rolnictwa ze stanowiska docenta wyższej szkoły rolniczej w Berlinie za redagowanie mazurskiego czasopisma mniejszościowego „Cech”.

Obrońca dr. Obitza wykazał, że ogłoszony przez dr. Obitza w jego czasopiśmie wiersz, zwrócony był tylko przeciwko związkowi nacjonalistycznym, ale nie przeciw narodowi niemieckiemu.

Przewodniczący sądu odrzucił skargę apelacyjną motywując swą decyzję tem, że z każdego słowa wiersza w „Cechu” przebijała tendencja polonofilska i że pruskie ministerstwo rolnictwa nie może zatrudniać tego rodzaju pracownika naukowego.

Z krainy wschodzącego słońca.



Ilustracja nasza przedstawia znanego rzeźbiarza japońskiego Takezo Shinkai w jego atelier przy pracy nad najnowszym dziełem, przedstawiającym aktorów japońskich, a przeznaczonym na najbliższą jesienną wystawę sztuki japońskiej w Tokio.

**Katastrofa samolotu 5 p. lotn.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 11 września (G.) Wczoraj przed wieczorem nad powiatem ostrołęckim przelatywała eskadra trzech samolotów 5 p. lotniczego w Lidzie, zdążając do Dębina. Nad wsią Wojsze motor jednego z aparatów zaczął szwankować, wobec czego lotnicy postanowili lądować. Aparat opuścił się na ziemię, potoczył się kilkanaście metrów, wpadł w rów i przekoziółkował.

Wskutek silnego wstrząsu zerwały się pasy, którymi lotnicy byli przytwierdzeni do aparatu, tak że obaj zostali wyrzuceni. Kapral Wł. Pawłowski i majster wojskowy Z. Nowak doznali lekkiego potłuczenia. Śmigło aparatu i przód zostały strzaskane.

**Święto pułkowe w Stanisławowie.**

Stanisławów. 11 września (PAT.) Z okazji święta pułkowego 48 pp. Strzelców Kresowych w Stanisławowie przesłał Marsz. Piłsudski na ręce dowódcy pułku telegram treści następującej:

W dniu święta pułkowego jako w rocznicę zwycięskiego boju przesyłam dowódcy, oficerom i szeregom 48 pp. szczerze życzenia, by pomni na swą chlubną tradycję, dążyli stale do coraz lepszych wyników swej codziennej pracy żołnierskiej.

Po mszy polowej odprawionej z okazji święta pułkowego rozdano wielu osobowościom odznaki pułkowe, zaś w czasie obiadu żołnierskiego, w którym wzięli udział reprezentanci władz cywilnych i wojskowych wygłoszono szereg przemówień i wzniesiono toasty na cześć p. Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego i Marsz. Piłsudskiego. W czasie uroczystości wygłoszono również szereg mów pożegnalnych w związku z przeniesieniem do Warszawy obecnego dowódcy pułku płk. Parafianńskiego.

**Podziękowanie.**

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę, memu ukochanemu synowi śp. Romanowi, jak również wszystkim tym, którzy okazali mi tyle szczerego współczucia, a w szczególności: ks. Drowi Szulcowi, ks. Frankłowi, ks. Czapradowi, Prez. Sokoła IV, Dyr. Smolickiemu, Prez. kl. kregl. Sokoła IV, J. Czmielowi, Delegacji 14 p. Ul. Jazłowieckich, Delegacji LKS. Lechia, oraz wszystkim przyjaciołom, kolegom i znajomym, tą drogą składam serdeczne „Bóg zapłać”.  
Izabela Olszewska.

**Huragan zniósł całe miasto. W Hondurasie zginęło kilkaset ludzi.**

Miami. 11 września (PAT.) Huragan, który szalał w mieście Belize w Hondurasie brytyjskim spowodował śmierć 200 ludzi. Miasto uległo zniszczeniu. Wielkie spustoszenia spowodował huragan także na Portorico i na innych wyspach antylskich. Obecnie huragan kieruje się na Haiti.

Miami. 11 września (PAT.) Liczba ofiar cyklonu w Belize sięga obecnie kilkuset. 70 proc. ogólnej liczby domów zawałowało się. Wielka liczba mieszkańców znajduje się jeszcze pod gruzami zawałowanych domów. Cyklonowi towarzyszył gwałtowny przyptyk morza. Fale zalały ulice miasta.

**Gandhi u studentów w Marsylii.**

Marsylja. 11 września (PAT.) Tutejsze stowarzyszenie studentów urządziło przyjęcie na cześć Gandhiego. W przemówieniu wygłoszonym w czasie przyjęcia Gandhi zaznaczył, iż zachował jak najlepsze wspomnienia ze swej wizyty w Paryżu na wystawie w roku 1889, gdy był jeszcze studentem.

polityczne dał apologię polityki, nie uciekającej się do gwałtów. W wywiadzie, udzielonym prasie — Gandhi zaznaczył — iż przemawiać będzie w Londynie w imieniu całych Indyi, dla których nie przestanie domagać się niepodległości, nawet jeżeli nie będzie im ona udzielona.

Gandhi mówiąc następnie na tematy

**Koniec konfliktu teatralnego?**

Warszawa. 11 września. (PAT.) Dziś o godz. 20 podpisana została prowizoryczna punktacja między Związkiem Artystów Scen Polskich a Związkiem Dyrektorów teatrów.

Warunki punktacji mają być zatwierdzone przez nadzwyczajny walny zjazd dyrektorów, który odbędzie się w niedzielę.

**Gielda terrorystyczna w Warszawie. Oryginalna organizacja wpadła w ręce policji.**

Warszawa. 11 września. (G.) Warszawska policja kryminalna zwróciła uwagę na szereg powtarzających się aktów terroru zwłaszcza w dzielnicy Nalewek. Sposób dokonywania aktów terroru naprowadził urząd śledczy na myśl, że ma się tu do czynienia ze specjalną organizacją terrorystyczną, czynną na terenie stolicy. Śledztwo na prowadziło na ślady gieldy terrorysty

cznej, której członkowie na żądanie osób trzecich dokonywali za odpowiednim wynagrodzeniem aktów gwałtu.

W związku z tem dokonano ubiegłej nocy szeregu obław, rewizyj i aresztowań wśród kierowników i członków owej oryginalnej gieldy. Ogółem aresztowano 52 osoby i przekazano je do dyspozycji sędziego śledczego.

**Z DNIA.**

**PREZES SŁAWEK W KIELCACH.**

Kielce. 11 września. (PAT) Dziś obradowała w Kielcach grupa regionalna posłów i senatorów BBWR pod przewodnictwem pos. Osińskiego i przy udziale prezesa pułk. Sławka i pos. Dolanowskiego.

W czasie obrad poszczególni posłowie referowali sytuację gospodarczą swych okręgów, poczem prezes Sławek wygłosił dłuższe przemówienie.

**NA SESJĘ INSTYTUTU STATYSTYCZNEGO W MADRYCIE.**

Warszawa. 11 września. (PAT) W dniach od 14 do 20 b. m. odbędzie się w Madrycie 20-ta zwyczajna sesja międzynarodowego instytutu statystycznego. Jako delegat Rządu polskiego na powyższą sesję wyjechał dziś dyrektor głównego urzędu statystycznego Edward Szturm de Strem.

**POSTĘPOWANIE DORAŻNE ZACZE TO JUŻ NA ŚLASKU.**

Katowice. 11 września. (PAT) Z polecenia prokuratora Sądu okręgowego w Katowicach aresztowano w Golasowicach, powiatu pszczyńskiego, członka frakcji niemieckiej tamtejszej rady gminnej Jana Luksa pod zarzutem posiadania materiałów wybuchowych. Przeciwno aresztowanemu wszczęto postępowanie dorażne.

W czasie przeprowadzonej w domu Luksa rewizji znaleziono 250 gramów dynamitu, jeden karabin wojskowy naładowany 4 nabojami i 5 kapszonoń oraz kilka metrów lontu.

**MIEDZYNARODOWE TENNISOWE MISTRZOSTWA POLSKI.**

Warszawa. 11 września. (PAT) Na kortach tenisowych Legji rozgrywane są międzynarodowe mistrzostwa Polski w tenisie. W trzecim dniu turnieju wczoraj po południu rozegrano następujące spotkania: Jerzy Stolarow — Baworowski (Austria) 6:1 7:5 8:6. Jędrzejowska — Neumanówna 6:1 6:3. Hebda — Straub 6:4 6:1 5:7 9:11 6:0. Popławski — Tarasiewicz 6:1 7:5 6:2.

Spotkanie juniorów: Koniewicz (Jugosławja) — Namitkiewicz 6:0 6:1. Jędrzejowska i Pozowska — Cuny i Stokerówna 6:2 6:1. Koniewicz i Podgórski — Falkiewicz i Stawarzyński 6:0 6:1.

Dziś w piątek przed południem rozegrano spotkania: Jędrzejowska i Tłoczyński — Stokerówna i Radowanowicz 6:1, 6:3. Berthet — Ferenczy 7:5, 3:6, 6:1, 6:1. Pani Berthet — Weleszczukowa 6:1 6:3. Deutsel i Eiferman — Pozowska i Horain 6:4, 6:4. Jędrzejowska i Tłoczyński — Cuny i Boute 6:0, 6:1. Deutsch — Lilpopówna 6:0, 6:1. Boute — Altschuell 7:5, 6:4, 5:2. Berthet — Stokerówna 6:2, 6:2. Maks Stolarow — Brosz 12:10, 7:5, 6:0.

W grze pocieszenia spotkanie Koniewicz — Kramm dało wynik 7:5, 6:0. Goldstein — Kantif 6:2, 6:2. Andrzejewski — Alvensleben 6:3 6:2.

**POPIERAJMY CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.**



**WĘGRY ZNIŻYŁY STOPE DYSK.**

Budapeszt. 11 września (PAT.) Bank Narodowy węgierski obniżył z dniem 10 bm. stopę dyskontową z 9 na 8 proc.

**MIMO KRYZYSU MAJĄ PIENIADZE.**

Nowy Jork. 11 września (PAT.) Mimo depresji gospodarczej, panującej w Stanach Zjednoczonych żydzi amerykańscy w swoim roku kalendarzowym, kończącym się 31 sierpnia, zebrali i rozdali na cele dobroczynne niemal wyłącznie żydowskie i to zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i za granicą olbrzymią sumę 56.200.870 dol.

**Podpalił fabrykę by podjąć asekurację.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 11 września. (G.) Z Łodzi donoszą: W fabryce wyrobów trykotażowych J. Frenkla w Łodzi wybuchł wczoraj groźny pożar. Ogień przerzucił się na pierwsze piętro. Wśród lokatorów wybuchła panika. Poczęto wyrzucać dobytek przez okna. Straż ogniowa zdołała w krótkim czasie ogień stłumić. Składy zostały częściowo zniszczone, maszyny niegdy uszkodzone.

Fabryka była ubezpieczona na 100 tysięcy zł. Ustalono po bliższym badaniu, że pożar nie powstał przypadkowo. Wewnątrz fabryki znaleziono naboju nasycone nafta.

Wobec wyniku dochodzeń aresztowano właściciela fabryki Józefa Frenkla, który przyznał się, że rzeczywiście podpalił fabrykę aby uzyskać premię asekuracyjną, by za te pieniądze przeprowadzić sanację fabryki.

**JAKA POGODE BĘDIEMY MIELI DZISIAJ.**

Warszawa. 11 września. (Tel. wł.) Komunikat PIM. Stan pogody w dniu 12 b. m. Pomorze. Wielkopolska, Polska środkowa i Wileńskie: Dość pogodnie, lub pogodnie, rankiem miejscami mgła, lub opary. Noc chłodna z możliwością przymrozków na Pomorzu i w Wileńskiem. Dniem temperatura do 15 st. Słabe wiatry zachodnie lub cisza.

Śląsk. Podhale, Tatry i wyżyna Małopolska: rankiem chmurno, lub mgliście z roz pogodzeniami w ciągu dnia. Noc chłodna aż do przymrozków. W Tatrach i na wyżynach temperatura w ciągu dnia do 18 st. Słabe wiatry miejscowe lub cisza.

Małopolska Wschodnia, Podole, Wołyń i Polesie: po chmurnym i mglistym ranku miejscami nawet z drobnym deszczem w ciągu dnia, zachmurzenie wolno malejące. Temperatura dniem od 18 do 20 st. Słabe wiatry południowe i południowo-wschodnie.

# Po „przegranej bitwie“.

(Od własnego korespondenta).

Berlin, 8 września.

Już przed nadejściem do Berlina wiadomości o tem, jak załatwiona została sprawa unii celnej, cała opinia niemiecka nie żywiła żadnych złudzeń co do tego, jak to załatwienie wypadnie. „Local Anzeiger“ mówił o „przygotowaniach do pogrzebania unii“, — „Kreuz - Zeitung“ o „niemiecko - austriackim odwróceniu“, pisma prorządowe jak „Berliner Tageblatt“ i „Vossische Zeitung“ bądź o „odłożeniu na bok“ unii, względnie o jej zupełnej „likwidacji“. Pogrzebanie więc całej sprawy, którego dokonano w Genewie, nie było dla opinii niemieckiej żadną niespodzianką. A choć prasa republikańska starała się uwypuklić korzyści, które Niemcy mają osiągnąć wzamian za odstąpienie od „niefortunnego projektu“, nikt w gruncie rzeczy nie był w stanie ukryć faktu porażki odniesionej przez politykę Rzeszy. Nikt też nie ośmiela się dziś zbyt odważnie przeciwdziałać wzrostowi nastrojów antyfrancuskich, które zrećznie podsyca „opozycja narodowa“ oraz umiarkowana prawica, wskazując na Francję, jako na jedyne i istotne przeciwnika unii. Nastroje te nie wróżą w każdym razie wytworzeniu się przyjaznej atmosfery na zapowiedziany w końcu bieżącego miesiąca przyjazd pp. Laval'a i Brianda do stolicy Rzeszy.

Po „przegranej bitwie“ w sprawie unii prasa prawicowa nie ustaje w poszukiwaniu przyczyn i omawianiu konsekwencji, jakie przegrana ta wytworzyła dla Niemiec. Jeśli o przyczynę chodzi, stwierdza ona, że pierwszym błędem popełnionym przez niemiecką politykę była niesłuszna ocena oporu innych państw przeciwko unii oraz niedostateczne przygotowanie dyplomatyczne całej akcji. Po tym błędzie nastąpił drugi w postaci deklaracji złożonych na temat unii przez Curtiusa i Schobera w Genewie. Miast powiedzieć otwarcie, że Niemcy i Austria zgodziły się na zrezygnowanie ze swego planu „tylko pod brutalnym i wysoce niemoralnym naciskiem“, polityka oficjalna Rzeszy — zdaniem prawicy — stara się zatuszować klęskę, ludząc się, że zdoła przez to ulagodzić „brutalnego przeciwnika“ t. j. Francję. Zdaniem dzienników tego kierunku, taktyka taka utwierdza tylko „paryskich panów“ w przekonaniu, że kapitulacja niemiecko - austriacka była czemś zupełnie zrozumiałym i naturalnym oraz ośmiela ich do żądania od Niemiec nowych ofiar politycznych — za cenę pomocy finansowej. Polityka niemiecka ludzi się, sądząc, iż dzięki odstąpieniu od projektu unii Niemcy weszły na drogę pozyskiwania sobie zaufania świata. „Am Ende dieses „Vertrauens“ — Weges — pisze „Berliner Boersen Zeitung“ w nr. 412 — steht die völlige Verklarung Deutschlands“.

Cytowany organ wystąpił też pierwszy z żądaniem natychmiastowej zmiany dotychczasowego „ustępliwego“ systemu niemieckiej polityki zagranicznej, oraz domagał się ustąpienia ludzi, którzy za nią byli dotychczas odpowiedzialni — przedewszystkiem obecnego ministra spraw zagranicznych dr. Curtiusa. To żądanie organu, uważanego za bliski kołom Reichswehry, zapoczątkowało nanowo dyskusję, o zmianie na stanowisku kierownika polityki zagranicznej Rzeszy, dyskusję, która już raz w przededniu styczniowej sesji Rady Ligi zajmowała żywo niemiecką opinię publiczną.

Dyskusja ta jednak wygląda dziś odmiennie niż to było przed paru miesiącami. Prasa demokratyczna, która wów czas z całą siłą przeciwstawiała się jego ustąpieniu, stwierdza dziś, iż w danym wypadku nie zamierza bronić Curtiusa, musi jedynie zastrzec się przeciwko piętnowaniu go za akcję w sprawie unii, której właśnie najbardziej domagała się „opozycja narodowa“ i prawica umiarkowana. Organ zbliżony do

p. Treviranusa, kolegi ministerjalnego dr. Curtiusa — „Volkskonservativer Stimmen“ stwierdza, że nadszedł czas w którym w sprawie ustąpienia Curtiusa musi wreszcie zabrać głos kanclerz Rzeszy. A organ kanclerza „Germania“, mimo dyplomatycznego języka, jakim zwykle przemawia, stawia również na porządku dziennym dyskusyj politycznych pytanie: „Und Curtius?“.

Ten specyficzny oddźwięk, jaki znalazło wystąpienie „Boersen Zeitung“ w opinii nawet broniącej dotychczas Curtiusa oraz w opinii zbliżonej do rządu, wskazuje niewątpliwie na to, iż wszyscy uważają, że po pogrzebaniu sprawy unii nadszedł moment psychologiczny - polityczny, w którym ustąpienie Curtiusa mogłoby się stać faktem. — Wszyscy bowiem zgodni są w tem z organem umiarkowanej prawicy, że ustąpienie to winno być nie tyle karą, co aktem protestu Niemiec przeciw hegemonii francuskiej, a w szczególności przeciwko metodom, które Francja stosuje rzekomo do Niemiec i Austrii.

Wydaje się, że myślą tak nawet ci, którzy przemawiają gorąco za porozumieniem z Francją, wierząc, że tylko ono może pomóc trudnościom gospodarczo - finansowym Rzeszy. Curtius jest więc zachwiany i wszystko zdaje się znowu przemawiać za tem, iż najpóźniej po powrocie z Genewy los jego zostanie ostatecznie przesadzony.

A jednak i na ten raz przewidywania te mogą się nie sprawdzić.

Oceniając bowiem spokojnie nerwowo ton wystąpienia prasy opozycyjnej w Niemczech przeciwko Curtiusowi z powodu pogrzebania unii celnej, nie trzeba zapominać, że pogrzebanie to nie jest równoznaczne z przekreśleniem raz na zawsze politycznych aspiracji niemiecko - austriackich, którym na imię „Anschluss“. Co więcej, wydaje się nawet — jeśli weźmie się pod uwagę niejednolite motywy niezdecydowanej większości gremium haskiego — że Niemcy w sprawie „Anschlussu“, czy myśli „anschlusowej“ odnieśli pewien sukces moralno - polityczny. Wydaje się słowem, iż próbując swego aktywizmu na różnych odcinkach swej

polityki zagranicznej, natrafili wreszcie na problem, który jeśli nie dziś, to za lat parę będą się starali zrealizować. Do rozwiązania jego podeszli od strony gospodarczej i — dzięki fatalnemu momentowi — musieli szybko skapitulować. Nie skapitulowali jednak z myśli powrotu do całej koncepcji od strony politycznej i nie się takie go w Genewie nie stało, coby taki powrót miało realnie wykluczać i jego rezultaty zgóry skazywać na niepowodzenie.

Zawód „narodowej opozycji“, która z takim entuzjazmem powitała myśl unii polega na tem, że uwierzyła w szybki, definitywny sukces. A gdy sukces taki nie nadszedł, zrozumiała, że sprawa się przewleka, że Rzesza raz uwikławszy się na tym odcinku, będzie musiała kroczyć dalej po tej linii, osłabiając z natury rzeczy swój aktywizm na innym odcinku — wschodnim, antypolskim. Obawa przed ostatnią ewentualnością, tak silna zwłaszcza w tej części narodowej opozycji, która wyznaje pruskie nastawienie Hugenberga, musiała wywołać nowy atak na mało popularnego min. Curtiusa.

Los Curtiusa byłby niewątpliwie przesadzony, gdyby polityka zagraniczna Rzeszy miała się znowu nastawić przeciw Polsce. Ale w obecnej sytuacji, mimo odmiennych pozorów, tak nie jest. Wszedłszy raz na drogę „Anschlussu“ będzie szła nadal po niej, gdyż pomimo „przegranej bitwy“ genewskiej okazało się, że jest to odcinek na którym można mieć nadzieję na zwycięstwo.

I dlatego nie wiadomo, czy p. Curtius ustąpi i czy nie znajdą się inne formy antyprawnego „protestu“. W gre wchodzi nie jego osoba, lecz zagadnienia o pierwszorzędnej doniosłości dla przyszłości Niemiec.

Każdy Niemiec zapytany o to, czego pragnie czy zwrotu północnego Szlezwigu, „korytarza“, Eupen, Malmedy, Alzacji czy też „Anschlussu“, odpowie, że ostatecznie wszystkiego. Ale „wybrani w narodzie“ wiedzą już dziś dobrze czego pragnąć mogą realnie.

T. M. K.

## Kto wygrał na loterii?

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 września. (Tel. wł.) Dziś w 3-cim dniu ciągnięcia V klasy 23-ciej Polskiej Państw. Loterii Klas. padły wygrane na następujące numery:

**Pierwsze ciągnięcie:**

po 5.000 zł. na nry 74600 144953 154218,

po 3.000 zł. na nry 85780 123451, po 2.000 zł. na nry 51106 86339 88378 127113 143410 143436 154727,

po 1.000 zł. na nry 8096 68589 89323 145818 153570 197488 208779,

**Drugie ciągnięcie:**

25.000 zł. na nr. 151420,

## Strażnica Faraonów.



W Karnaku, w górnym Egipcie, gdzie liczne ruiny świątyni, zachowane do dzisiaj, świadczą wymownie o kulturze starego

Egiptu, znajduje się słynna aleja sfinksowa, która prowadzi do rozpadającego się dziś pałacu faraona Ramzesa II. Po każdej

CYNKOGRAFJA  
**Fototyp**  
 (DARWIEJ CYFROTYPI)  
 POLECA  
 KLISZE  
 DRUKARSKIE  
 PIERWSZORZĘDNE WYKONANIE  
 CENY KONKURENCYJNE  
 LWÓW,  
 RYCKA KOWSKA 3, TEL. 55-82

15.000 zł. na nr. 31125,  
 po 3.000 zł. na nry 73890 178014,  
 po 2.000 zł. na nry 26016 37426 59829 92675 114333 127382 149264 202271 205283,  
 po 1.000 zł. na nry 20672 37681 49550 69986 74408 80737 83348 85144 93032 124220 143721 150743 151385.  
 Pozatem padło szereg wygranych po 500 zł.

## Faszyzm w walce z bezrobociem.

Energia rządu faszystowskiego załusnęła znowu, kiedy Włochy weszły w orbitę światowego kryzysu gospodarczego.

Bezrobocie przybrało we Włoszech dosyć ostre rozmiary. Rząd faszystowski przystąpił do zwalczania tego zjawiska nie na drodze wsparć i zasiłków, ale przez uruchomienie robót publicznych w takich rozmiarach, aby można było zatrudnić przy nich ogół bezrobotnych. Rząd wyasygnował poważną sumę 3 miliardy 628 milj. lir (przeszło półtora miliarda złotych) na roboty publiczne, przy których znajdzie prace 270.000 armia robotnicza. Program tych robót został opracowany w sposób metodyczny, uwzględniając najbardziej palące potrzeby wszystkich prowincji kraju. Program ten został wszechstronnie oświetlony w serii „rozkazów“ Partito Nazionale Facista, zawierających dane, dotyczące każdej miejscowości.

W ten sposób całe Włochy pokryją się armią pracujących, przelamując przygnębienie i stagnację, jakie gdzieś indziej towarzyszą narastaniu kryzysu i wyzyskując ten ciężki moment dla podniesienia swego gospodarczego poziomu. Takie wyniki dają zerwanie z bankrutującą gospodarką liberalną, uskutecznione przez rewolucję faszystowską.

Kobiety w ciąży muszą się starać o usunięcie każdego zaparcia stołca przez używanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa“. Żądać w aptekach i drogeriach. 3544

stronie alei znajdują się 33 figury sfinksowe. Każda figura posiada 7 m. wysokości i 12 m. długości.

# Wiadomości bieżące

## 12

września

1931

### Sobota

Gwidona W.

Jutro: Eugenji

Wschód słońca 5:04

Zachód 18:01.

#### TEATR WIELKI.

Sobota 12 bm. o godz. 3.30 „Zemsta”, występ Jaracza z zespołem Ateneum.  
Sobota 12 bm. o godz. 8 „Ulica”, występ Jaracza z zespołem Ateneum.  
Niedziela 13 bm. o godz. 3.30 „Zemsta”, występ teatru Ateneum.  
Niedziela 13 bm. o godz. 8 „Ulica”, występ teatru Ateneum.

#### TEATR ROZMAITOŚCI.

Sobota 12 bm. o godz. 7.30 „Królowa przedmieścia”.  
Niedziela 13 bm. o godz. 3.30 „Królowa przedmieścia”.  
Niedziela 13 bm. o godz. 7.30 „Królowa przedmieścia”.

#### TEATR MAŁY.

Dziś i dni następujących niemy.

#### KINOTEATRY.

APOLLO: „Milion” reżyserji Rene Clair'a.

CASINO: „Szary dom” (Big house).

CHIMERA: „Nasza jest noc”.

KOPERNIK: „Sekretarka osobista”.

LEW: „Milion” reżyserji Rene Clair'a.

MIRAŻ: „Piękny Gigolo, biedny Gigolo”.

MARYSIENKA: „Sekretarka osobista”.

PALACE: Rosja w 100 proc. dźwiękowcu „General Platoff” (rozstrzygająca noc).

PROMIEŃ: „Statek komediantów”.

RAJ: „On i jego siostra”.

SŁOŃCE: „Przedziwne kłamstwo Ni ny Petrówny” oraz „Złoto Pustyni”.

STYLOWY: „Kobieta, która grzechu pragnie” oraz „Zaczarowany dywan” z Pat i Patachonem.

==□==

#### POLSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE.

Czwartek 17 września: I. Koncert Symfoniczny. Solista: Prof. Leopold Muenzer. 4230

#### Konc. Szkoła gry na fortepianie i cytrze

### IDY I IRENY DANEK

Romanowicza 22. 4225pr

==□==

— Ostatnie dwa dni występów Jaracza z Zespołem Ateneum. Gościna znakomitego artysty Stefana Jaracza wraz z jego doskonałym zespołem dobiega końca. W sobotę dnia 12 bm. o godz. 3.30 w sali teatru Wielkiego, Zespół Ateneum odegra dla młodzieży szkolnej komedję Fredry „Zemsta”, w oryginalnej i ciekawej inscenizacji Z. Chmielewskiego. Role Rejenta Milczka kreuje niezrównanie Stefan Jaracz. — Wieczorem dnia 12 bm. o godz. 8-mej również „Zemsta”. Obok St. Jaracza wystąpią pp. Buczyńska, Drabikówna, Chmielewski, Łuszczewski, Dziewoński, Daniłowicz i inni. Na popołudniowe przedstawienie „Zemsty” ceny niższe.

W niedzielę dwa ostatnie przedstawienia Ateneum, po południu „Zemsta”, wieczorem „Ulica”.

— Zrzeszenie Artystów Dramatu ZASP. Dziś i dni następujących w teatrze Rozmaitości uroczy i wesół wodewil „Królowa przedmieścia” w inscenizacji L. Schillera. W niedzielę 13 bm. dwa przedstawienia o godz. 3.30 i 7.30. Wypełniona codziennie widownia wymownie świadczy o poparciu i życzliwości społeczeństwa lwowskiego dla pracy zrzeszenia. Aktualne kłopoty na temat obecnej sytuacji braci aktorskiej wywołują żywiołową manifestację publiczności. Dla udostępnienia widowniska szerokim warstwom kulturalnej publiczności Lwowa. Zrzeszenie art. dram. ZASP. wyznaczyło ceny nainiższe od 60 gr. do 4 zł. Dla wycieczek i szkół specjalne ulgi.

==□==

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieciuszyckich 1. 1). Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych po krótkiej przerwie wakacyjnej otwiera w niedzielę dnia 13 bm. przed południem w salach przy ul. Dzieciuszyckich jesienny sezon artystyczny wystawą dzieł lwowskich artystów-malarzy. Biorą w niej udział Erno Erb, Artur Klar, Stanisław Matzke, Iwan Trusz oraz kilku innych malarzy mniejszą ilością prac reprezentowanych. Wymienione nazwiska dają gwarancję dobrego jej poziomu i interesującego charakteru. Erb i Klar występują wyłącznie jako pejzażyści. Matzke

## Pan Prezydent Rzeczypospolitej na manewrach II-giej dywizji kawalerji.



W dniu 8 bm. II-ga Dywizja Kawalerji zakończyła w okolicy Spaly ćwiczenia ostrym strzelaniem. Ćwiczenia te zaszczytnie siał obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Ilustracja nasza przedstawia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w otoczeniu oficerów.

## Kraków i Poznań na lwowskim torze.

Dnia 12 b. m. Zrzeszenie artystów dramatu Z. A. S. P. w Krakowie otwiera sezon wystawieniem „Domu otwartego” Bałuckiego w nowej sali teatralnej na ul. Skarbowej. Wszelkie pogłoski tedy o rzekomej ugodzie na gruncie krakowskim okazały się bezpodstawne.

W pismach warszawskich ukazały się notatki o memoriale aktorów lwowskich do Zarządu Gł. Z. A. S. P. Dowiadujemy się, że fakt podobny nie miał miejsca. Stosunek Zrzeszenia do dzierżawców teatrów miejskich ograni-

czył się do sprawy wynajęcia sali „Rozmaitości” za cenę 30 proc. brutto na okres Targów Wschodnich t. j. do dnia 15 b. m.

W Poznaniu dawny zespół Teatru Nowego po niedościsłu do porozumienia między ZASP-em a Związkiem Dyrektorów postanowił poprowadzić na własną rękę nowy teatr pod nazwą „Teatr Rozmaitości”. Otwarcie podwoji „Teatru Rozmaitości”, mieszczącego się w gruntownie przerobionej sali „Boulevard” przy pl. Nowowiejskim 1. 5, nastąpi w sobotę 12 b. m.

## Nowy typ telefonu.

W Państwowych Zakładach Tele- i Radjotechnicznych odbył się w dniu 10 bm. w obecności dyrektora departamentu technicznego ministerstwa przemysłu i handlu, inż. Kowalskiego, oraz dyrektora PAST-y, inż. Oledzkiego, pokaz nowego typu automatu telefonicznego, opracowanego i wykonanego w biurze studjów PZT. i R.

Aparat ten pozwala po wrzuceniu jednej monety 20-groszowej uzyskać połączenie i przeprowadzić rozmowę bez pośrednictwa telefonistki na stacji centralnej. Wszelkie pomyłki są wykluczone, gdyż w razie nieuzyskania połączenia, gdy aparat wywoływany

jest zajęty, lub abonent nie zgłasza się, aparat zwraca automatycznie wrzuconą 20-groszówkę.

Nowy typ automatu telefonicznego zyskał już aprobatę ministerstwa poczt i telegrafów, oraz PAST-y i automaty tego typu instalowane będą obok dotychczasowych, przyczem możliwe jest zastąpienie nimi dotychczasowych automatów 15-groszowych. Praktyka wykazała, że z powodu braku 5-groszówek, oraz zbyt długiego czasu, koniecznego dla uzyskania połączenia, stare automaty są bardzo niedogodne w użyciu.

obok pejzażów wystawia szereg studjów portretowych — Trusz zaś studia kwiatów. Godną uwagę dopełnienie tej wystawy stanowią grafika i fotografia artystyczna p. Mierzeckiej. Pierwszą ta powakacyjna wystawa obrazów ściąganie niewątpliwie w dniu otwarcia wszystkich miłośników sztuki do sal Towarzystwa. Wystawa otwartą będzie codziennie od godz. 10—15 popoł.

— Interesujący odczyt w Brzuchowcach. Staraniem Tow. „Esperanto” wygłosi w niedzielę 13 bm. o godz. 5 popoł. w sali miejscowego Kasyna p. Henryk Schnitzler odczyt na temat: „Mowa ludzka w świetle wieków. — Rzecz o języku wszechświatowym Esperanto”. Po odczytaniu pieśni i recytacji esperanckiej (z tłumaczeniem na język polski), odtworzone przez „Linguaphone Co Ltd. London”, oraz wpisy na początkowy kurs języka Esperanto wedle słynnej metody konwersacyjnej księdza Cseh.

— Czyja brzoletka? Znalaziona w parku Stryjskim złota brzoletka z kamienia mi można odebrać w Wydziale przemysłowym Magistratu ul. Ormiańska 23. I. p. od 11—13.

— Korpus wysłużonych wojskowych we Lwowie przy ul. Ochronek 1. 1, zawiadamia swych członków, że dnia 4 października br. odbędzie się poświęcenie sztandaru Korpusu w Stanisławowie. Członkowie chcący wziąć udział w uroczystości mają się zgłosić w sekretariacie do 20 bm.

— Rynek światowy obniżył ceny. Zarysowująca się od dłuższego czasu znaczna niżka cen surowców wełnianych jest już dziś faktem. W tym stanie rzeczy poczyniła też firma A. Wittels, składy tekstylne we Lwowie, ul. Rutowskiego 7, bardzo korzystne zakupy wprost we fabrykach bielskich wszelkiego rodzaju materiałów wełnianych, tem samem obniżyła znacznie ceny.

Firma A. Wittels, Lwów, ul. Rutowskiego 7, mieści, jak dotychczas, w swoim lokalu pierwszorzędny salon krawiectwa męskiego J. Feller, w którym wykonuje wykwintną garderobę męską, jak ubrania, trenchcoły, raglany wiosenno-jesiennie i t. p. do miary, biorąc pełną gwarancję za punktualne i solidne wykonanie 4055

==□==

— Zjazd delegatów miast. Na zjazd delegatów Związku miast małopolskich który rozpoczyna się dzisiaj, przybyli już między innymi do Lwowa prezydent Poznania dr. Ratajski, prezydent Krakowa Belina Prażmowski, wiceprezydenci Ostrowski i dr. Duch i inni. Ze względu na mające się rozpocząć obrady tow. turystycznych i ze względu na rozkład pociągów — zjazd delegatów Związku miast Małopolski rozpocznie się z pewnym opóźnieniem, o godz. 9:30, zaś referaty prez. Brzozowskiego

## Ważne dla dłużników Amstelbanku.

Jak wiadomo Amstelbank otrzymał moratorium. Ponieważ kopalnie węgla w Jaworznie są znacznym wierzycielem Amstelbanku na 3 miliony zł., uzyskały one od sądu krakowskiego uchwałę, by dłużnicy Amstelbanku w Polsce nie spłacali swych długów Amstelbankowi, ale składali je do depozytu sądowego. Z uwagi, że gmina m. Lwowa jest dłużniczką Amstelbanku przez Warszawski Bank dyskontowy, miasto nasze wstrzymuje się ze spłatą swych długów aż do rozstrzygnięcia sądowego.

i posła dra Strońskiego wygłoszone będą około godz. 11-tej.

— Posiedzenie Koła lwowskiego T. N. S. W. odbędzie się dziś w sobotę, dnia 12 września b. r. o godz. 7.30 w. w sali fizyki gimnazjum III, przy ul. Batoiego z porządkiem dziennym: Sprawa redukcji nauczycielskich w szkołach średnich.

— Wł. Kaczmar na płytach Columbii. Muzykalny Lwów będzie wreszcie miał sposobność usłyszeć głos swego ulubieńca i rodaka p. Włodzimierza Kaczmarę utrwalonego na płytach. Oto dwie firmy gramofonowe w Berlinie zapraszają znanego basistę na naśpiewywanie polskich płyt. Firmami temi są: „Tri-Ergon Musik A. G.” i „Columbia”, obie w stolicy Niemiec mające swe „studja”. Kaczmar po trzecim i ostatnim zarazem swoim recitalu w rozgłośni krakowskiego Radia (na całą Polskę) wyjeżdża do Berlina, gdzie naśpiewa polskie płyty.

— Akcja odszczurzenia miasta Lwowa rozpoczyna się w poniedziałek 14 bm. a to w dzielnicy II. i III. w dniach 14 i 15 bm., w dzielnicy IV. i V., 16 i 17 bm., w dzielnicy I. i VI., 18 i 19. bm. w dzielnicy VII., VIII. i IX. w dniach 20 i 21 bm. Uprasza się właścicieli nieruchomości oraz właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych, aby zlecieli dozorcóm realności, by w oznaczonych powyżej dniach oczyścili miejsca nawiedzane przez szczury i wskazali je następnie funkcjonariuszom wkładającym truciznę. Zawiadania się zarazem ze opłaty za odszczurzenie należy uiszczać za kwitem do rak inkasentów zaopatrzonych w legitymacje, potwierdzone przez magistrat.

==□==

— Nie wolno bić zwierząt. Wczoraj przechodnie ujrzeni następującą scenę: jeden koń ciągnął pod górę duży wóz firmy „Fromet” (Furmańska 3), przela dowany towarami. W pewnym momencie biedne zwierzę upadło z wyczerpania. Wówczas woźnica Leon Leszczuk począł nieszczerne konia okładać batem. Za ten barbarzyński czyn pościągnięty on został do odpowiedzialności.

— Rekoczn a separacja małżeńska. Gdy Józefa Zatwarnicka (Wysniańskiego 16) przechodziła ulica Króla Leszczyńskiego, przystąpił do niej jej dawny mąż, z którym od dłuższego czasu nie żyje i począł okładać ją pięściami. Gdy zmaltretowana kobieta upadła nieprzytomna na bruk, brutalny mąż zbiegł w niewiadomym kierunku.

— Prządownik P. P. w walce z przestępcą. Prządownik Kadyło z III Komisariatu P. P. chciał wczoraj wylegitymować na pl. Teodora znanego włamywacza. Wywiązała się walka. Gdy przod. Kadyło dobywał rewolweru, broń niespodzianie wypadła, ramiączko w rekę. Włamywacz zbiegł.

— Nożem i bokserem. Bernard Bienstock rzucił się z nożem w sprzeczce na swego szwagra Samuela Katza (Kazimierzowska 7) i zadał mu ranę na głowie i lewej ręce. — Bracia Rosko: Jan i Józef z Lewandówki pobili bokserem swego sasiada Józefa Standta.

— Rozmowa na ulicy. Do III. Komisariatu P. P. przewodrowadzony został Jan Teluk z Kleparowa za wywołanie awantury i bójki z Andrzejem Jaszowskim na ul. Zamarstynowskiej.

==□==

## Znowu morderstwo meżobójcze.

Gródek Jag. (Tel. wł.) Małżeństwo Leszczyszyn z gminy Stronna pow. Gródek Jag. od dłuższego czasu żyli w wielkiej niezgodzie. Ustawiczne waśnie doprowadziły do krwawego epilogu. W nocy z przedwczoraj na wczoraj o godz. 3 nad ranem Katarzyna Leszczyszyn zabiła swego męża Iwana, pogrążonego w śnie uderzeniem siekiery. Zadała mu cios ostrzem siekiery w prawy puls, zabijając go na miejscu. Bezpośrednio po zbrodni morderczynie została ujęta. Czyn swój tłumaczy tem, że bronila się tylko przed napaścią męża, niema jednak świadków, którzyby potwierdzili prawdziwość jej zeznań. O ile okaże się, że Iwan Leszczyszyn zabity został podczas snu, żona jego stanie przed sądem do różnym.

## Romantyczna kradzież ryb.

Bóbrka. (Tel. wł.) Chaja Meth z Żydaczowa przejeżdżała w nocy przez las między Rudą a Ostrowem (pow. bóbrecki). Nagle napadło na nią 2 osobników z głowami owiniętymi — jak arabi — prześcieradłami, z karabinami w ręku. Zrabowali z wozu 15 kg. ryb wartości 50 zł., potem kazali handlarce jechać dalej, sami zaś zbiegli w las.

## Miss Belgja na rok 1931.



W Antwerpii odbył się wczoraj wybór belgijskiej królowej piękności na rok 1931. Wybór ten padł na pannę Zuzannę Dandine, mieszkankę Brukseli, której podobiznę podajemy na naszej ilustracji.

## Nocne dyżury aptek.

Codziennie od niedzieli 6 września do soboty 12 września mają nocny dyżur następujące apteki: H. Bładzińskiego przy ul. Lyczakowskiej 57. M. Ettingera przy pl. Gołuchowskich 14. Sz. Haya przy ul. Kazimierzowskiej. O. Hellmanna przy ul. Kopernika. K. Kajetanowicza przy ul. Słonecznej 1. J. Kurkiewicza przy ul. Sapielny. M. Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul. Kopernika 1. J. Kurkiewicza przy ul. Uzi Brzeskiej 4. R. Kurzrocka przy ul. Krakowskiej 26. J. Kwartnera przy ul. Zamarstynowskiej 54. A. Markowicza przy ul. Zybkiewicza 50. M. Oberlendera przy ul. Piękarskiej 25. J. Piławskiego przy ul. Akademickiej 25. J. Pinelesa w Rynku 18. J. Poratynskiego przy pl. Bernardyńskim 1. B. Scheinbacha przy ul. Gródeckiej 30. S. Sommersteina przy ul. Janowskiej 52. O. Temeckiego przy ul. Zielonej 33. J. Zarzyckiego przy ul. Żółkiewskiej 71. J. Zyguntowicza przy ul. Jagiellońskiej 12. K. Zyguntowicza przy ul. Gródeckiej 84. J. Reissa w Zamarstynowie. Stałe dyżury nocne mają apteki: M. Ettingera przy pl. Gołuchowskich 14. Sz. Haya przy ul. Kazimierzowskiej. K. Kajetanowicza przy ul. Słonecznej 1. M. Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul. Kopernika 1. J. Kwartnera przy ul. Zamarstynowskiej 54. S. Sommersteina przy ul. Janowskiej 52.

## Francuska przyjaciółka Polski w Warszawie.



Do Warszawy przybyła p. Rosa Bailly, przewodnicząca Towarzystwa „Les Amis de la Pologne” entuzjastyczna działaczka na rzecz zbliżenia kulturalnego polsko-francuskiego. P. Bailly odwiedza Polskę niemal corocznie. Ilustracja nasza przedstawia powitanie p. Bailly na dworcu głównym w Warszawie.

## Kryzys operowy w Niemczech.

ROZMOWA Z BARYTONEM OPER ZAGRANICZNYCH, LESZKIEM REYCHANEM.

Niedawno przybył do Lwowa z zamiarem dłuższego pobytu, znany artysta operowy Leszek Reychan. Znany rzeszom publiczności i ceniony przez krytykę krajową i zagraniczną baryton, karierę swą artystyczną zaczął na deskach sceny lwowskiej. Później występował też w Warszawie i Katowicach. Od szeregu lat angażowany był przez teatry zagraniczne: Czechosłowacji (Praga, Bratysława, Berno, Ołomuniec), Austrii (Wiedeń i Graz), Niemiec (Berlin, Wrocław); ponadto odhły szereg gościnnych występów na różnych scenach.

Rozmowę z nim rozpocząłem od banalnego, ale bodajże najaktualniejszego pytania: „jak sytuacja teatralna w Niemczech?”

— Żle — odpowiada p. Reychan. — Zarówno w Niemczech, jak i w Austrii. W teatrach frekwencja słabnie. Wskutek tego zdarzają się redukcje aktorów, a nawet szereg przedsięwzięcia teatralnych zlikwidowano. Oczywiście, nie były to teatry większe, które w Niemczech mają być zapewnione. Proszę pamiętać, że na 60 milionów ludności niemieckiej istnieje obecnie 168 samych teatrów operowych, nie licząc innych. W ostatnich tylko czasach, wskutek kryzysu ekonomicznego, daje się zauważyć pewne otamowanie życia kulturalnego.

W Polsce jest pod tym względem o wiele lepiej, czuje się to w atmosferze społeczeństwa zaraz po przekroczeniu granicy.

— A jak ze stosunkami wśród ludzi? — Niemcy nie są najprzyjemniejsi w pożyciu. Są zawsze i wszędzie szowinistami. Daje się to odczuwać nawet na terenie pracy aktorskiej. W kwestii narzuszacz agentów, werbujących aktorów pierwszą rubryką jest „Nationalität”. Od tej rubryki zależy często engagement.

Niechęć do Polaków pulsuje ustawicznie w tętnie życia niemieckiego. Wciąż słyszy się i czyta „Die Polen — ewige Feinde”. Mnie osobiście niejednokrotnie, do ostatnich chwil pobytu w Niemczech, wytykano mój „poński akcent” i wogóle dawano odczuć moją cudzoziemskość. W Austrii na-

strój ludności jest nieco przychylniejszy dla Polaków, sami Niemcy są jednak nieprzejednani. Byłem mile zdziwiony, gdy po ustawicznych wycieczkach antypolskich gazet niemieckich — w prasie polskiej nie znalazłem wcale nastroju germanożerczego.

Jako przykład stosunku uczuciowego Niemców do Polski — opowiada p. Reychan — plotkę krążącą wśród tamtejszego społeczeństwa i braną za dobrą monetę: Jakiś ksiądz na polskim Śląsku miał podczas procesji uderzyć w głowę monstrancją kobietę — Niemkę za to, że śpiewała po niemiecku. Takie śmieszne wprost kłamstwa rozszerza się jako prawdę o Polsce.

Przechodzimy na niemieckie stosunki teatralne. Mój interlokutor podnosi system i porządek, cechujący tamtejszą organizację teatrów. Tempo i zaciętość pracy jest naprawdę imponująca.

— Czy pan uwierzy — mówi z uśmiechem p. Reychan — że w ciągu 7 miesięcy przerobiłem 13 oper? Pracuję się dużo, ale też warto pracować. Niemcy nadzwyczaj cenią teatr muzyczny. Ludność jest muzykalna i odwiedzanie teatru uważa nie za rozrywkę, ale potrzebę kulturalną, na którą nie sposób oszczędzić pieniędzy.

Pytam o kwestię operowego kryzysu repertuarowego w Niemczech.

— Naogół nie daje się odczuwać. Repertuar odświeża się rzeczami nowymi, wiele z nich jest nawet wartościowych i ciekawych, np. utwory atonalne i in., cała jednak nowa twórczość operowa nie cieszy się zbyt popytem. Powodzeniem cieszy się niezmiernie repertuar klasyczny; Niemcy rozumieją, że każde dzieło operowe trzeba usłyszeć kilkadziesiąt nieraz razy, zanim się je pozna dokładnie.

Rozmowa schodzi na kulturę muzyczną Lwowa, mówimy o stworzeniu w naszym mieście nowego „konserwatorium”, zapytuję wreszcie p. Reychana o jego plany na przyszłość. Zamierza on — jako kwalifikowany pedagog muzyczny — otworzyć we Lwowie własną szkołę śpiewu. Planuje swoje artystyczne narazie trzymać w tajemnicy. bwl.

## Oszustka — pseudoagentka U. O. N.

Ciężkie czasy nadeszły, coraz trudniej zarobić można parę groszy, jedna więc sprytna oszustka postanowiła wyeksploatować dziewiczo prymitywny teren — patriotyzm ukraiński. Przedstawiając się jako Ołena Got ze Lwowa (Starozakonna 7) sprzedawała ta przedsiębiorcza niewiasta w okolicach Lwowa niebieskie karteczki z trójże-

bem, jako wydawnictwo U. O. N. po 10 gr. za sztukę. Wygłaszała przytem odpowiednie patriotyczne przemówienia, oświadczając, że pieniądze zebrane przez nią pójdą na walkę z Polską. Tumaniona — jak już tykrotnie przedtem — ludność ruska sypała grosiwo na sine kartki. Nareszcie podczas pobytu fałszywej agentki w Gajach

spostreżono, że jest ona oszustką. Zdemaskowana pseudo-patriotka ukraińska czempredzej zbiegła. Policja wszeła za nią poszukiwania.

## Kronika podolska.

Tarnopol, 11 września.

Doroczne walne zebranie Oddziału Związku Legionistów w Tarnopolu odbyło się dnia 6 września. Wybrano nowy zarząd Oddziału, w skład którego weszli: pp. naczelnik Zyborski (prezes), Horoszkiewicz (zastępca), Szaper (sekretarz), Fanderowski (zastępca), Jurczak (skarbnik), Woitowicz (zastępca), Laniewska (kier. Bratniej Pomocy), dr. Lenkiewicz (zastępca), red. Łętowski (kier. działu kult. oświat.), Kozikowski (zastępca), Kosowski (kier. działu org.-ekonom.), dr. Niczkowski (zastępca). Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Gawlikowski, Gmitrzaka i Zagajewskiego jako członków, oraz Czepieluka i Myszkę jako zastępców. Sąd koleżeński tworzą pp. Górski, Płaskowski i Kulpa jako członkowie oraz Piwowar i Szymański jako zastępcy. Poza tem wysłano depeşe do Marsz. Piłsudskiego, ks. biskupa Bandurskiego, prezesa Sławka, gen. Rydz-Śmigłego i gen. Popowicza.

Indje z lotu ptaka, pod powyższym tytułem wygłosił odczyt w sali Sokoła por. dypl. Kajetan Czarkowski — Golejewski, bohater lotu naokoło świata. Jak wiadomo lot skończył się nienomyślnie z powodu dostania się samolotu w czasie przelotu nad Saharą w trąbę powietrzną. Samolot uległ zniszczeniu, zaś lotnik doznał b. poważnych obrażeń. Zajmujący ten odczyt, zgromadził w sali Sokoła prawie cały Tarnopol.

Włamianie do kościoła w Strusowie. Niewykryty dotychczas sprawca wybiwszy okno, zakradł się do kościoła w Strusowie pow. Trembowa i skradł jedno kustodjum na hostję wraz z melchizedechem, 3 patyny oraz około 15 zł. w gotówce.

## Badanie „trwania życia ludzkiego” w Polsce.

Ukazała się niedawno praca, nosząca tytuł: „Trwanie życia ludzkiego w Krakowie w okresie od r. 1881—1925”, napisana przez statystyka-antropologa krakowskiego, Jana Sambora. Podobną pracę ogłosił kilka miesięcy temu profesor statystyki i jeden z kierowników Głównego Urzędu Statystycznego, p. Stefan Szulc; nosi ona tytuł „Tablice wymieralności dla roku 1927”, a podaje, iż przeciętne trwanie życia wynosiło w województwach za chodnich 51,8, w centralnych około 45,6, we wschodnich około 45,4, a w południowych 43,8 lat.

Należy zaznaczyć, iż badania tego typu zapoczątkowane zostały w Polsce już przed laty 50 przez ówczesnego profesora Akademii Umiejętności, profesora antropologii, J. Majera, który obliczył (jak się dzisiaj okazuje bardzo błędnie, dzięki niedoskonałości metod statystycznych) trwanie życia w Krakowie w latach 1859—1864. Po nim zajmowali się tą kwestją i inni badacze. Najnowsza z pośród tych prac dotyczy trwania życia górali polskich od r. 1881 do r. 1925, przyczem dla pow. żywieckiego w Beskidach używano dla mężczyzn około 25 lat, dla kobiet około 28 lat, zaś dla pow. nowotarskiego na Podhalu dla mężczyzn około 32 lat, a dla kobiet około 34 lata.

Analogiczne badania we Francji (oparte na tablicach wymieralności 1920—1923), wykazały, iż przeciętne trwanie życia wynosiło tam dla mężczyzn 52,2, a dla kobiet 55,9 lat. Cyfry te dla Niemiec kształtują się korzystnie, a mianowicie 56,0 (mężczyźni), a 58,3 (kobiety).

## Program radiowy.

Sobota, 12 września.

Lwów (381). Godz. 11.58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05: Odczytanie programu na dzień bieżący. 12.10: Koncert z płyt gramofonowych. 13.10—13.20: Urzędowy komunikat Państwowego Instytutu Meteorol. 13.20—14.50: Przerwa. 14.50: Komunikat gospodarczy. 15.10: Płyty gramofonowe. 15.25: „O naszych czasopiśmie artystycznych”, wygl. p. prof. Stanisław Mach-niewicz. 15.45: komunikat sportowy. 16.00: Słuchowisko dla dzieci młodszych pt. „O Janku Wędrowniczku” M. Konopińskiej. 16.30: Koncert dla młodzieży. Piosenki Z. Noskowskiego do słów Konopińskiej (śpiewnik dla dzieci), w wykonaniu p. Marii Czekotowskiej, akomp. p. Marija Wilkomirska. 16.50: Komunikat Centr. Biura Hydr. dla żegluga i rybaków. 16.55: Transmisja z Krakowa. Odczyt pt. „Darwinizm we współczesnej biologii”, wygl. prof. dr. Stanisław Skowron. 17.15: Muzyka z płyt gramofonowych. 17.35: „W krainie róż i ruin”, wygl. p. Jan Bolesław Liwoczyński. 18.00: Godzina dla młodych talentów muzycznych. Wykonawcy: Henryka Łaniewska (sopr.), Lina Falkowska (fortep.), Leon Datyner (bas), akomp. Marija Wilkomirska. 19.00: Rozmaitości. 19.20: Komunikat Tow. do Zachęty Hodowli Koni w Polsce. 19.25: Pieśni w wykonaniu p. Dawida Tendlera, akomp. p. T. Seredyński. 19.40: „Wiadomości bieżące rolnicze”, wygl. p. Józef Platek. 19.55: Urz. komunikat Państw. Instyt. Meteorol. 20.00: Prasowy Dziennik Radiowy. 20.10: Komunikat sportowy I-szy. 20.15: Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Stanisława Nawrota, Bronisława Marwidówna (sopr.), Łucja Czechowiczówna (alt) i Marija Wilkomirska (akomp.) 22.00: W rubryce feljetonów — „Na widnokręgu”. 22.15: Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego. 22.20: Komunikaty. 22.25: Odczytanie programu na dzień następny. 22.30: Koncert Chopinowski w wykonaniu prof. Józefa Smidowicza. 23.00—24.00: Muzyka lekka i taneczna.

Niedziela, 13 września.

Lwów (381). Godz. 10.15: Nabożeństwo z kościoła Najśw. Marii Panny w Krakowie. 11.58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10: Koncert popularny orkiestry Policji Państwowej m. st. Warszawy pod dyr. Al. Sielskiego. 13.10: Urz. kom. Państw. Inst. Meteorol. 13.20: Dalszy ciąg koncertu. 13.40: „Kwadrans buchaltera”, wygl. prez. Zw. Buchalterów Rzeczoznawców i Bilansistów p. Antoni Szyller. 14.00: Muzyka. 14.10: „Obiady niedzielne”, wygl. p. Elżb. Kiewnarska. 14.25: Muzyka. 14.35: Programowa skrzynka pocztowa, dyr. J. S. Pe-try. 14.50: Muzyka. 15.00: Odczyt rolniczy pt. „O giełdzie mięsnej”, wygl. dyr. Giełdy p. J. Bułhak. 15.20: Muzyka. 15.30: Odczyt rolniczy pt. „Uprawa malin i agrestu”, wygl. inż. Władysław Pietrzak. 15.50: Muzyka. 16.00: Trans. Odczyt rolniczy „Co słysząc, o czym wiedzieć trzeba”, wygl. dyr. Szczepan Medrzecki. 16.20: Transm. z Warszawy. Muzyka. 16.40: Trans. z Warszawy. Program dla dzieci starszych i młodszych: „Co się dzieje na świecie”, tygodnik radiowy. 16.55: Trans. z Warszawy. Felj. p. J. Milewskiego „Potwory morskie”. 17.10: Wesoły reportaż z Luna Parku we Lwowie. 17.40: Koncert popołudniowy w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozmińskiego, Liljan Zamorska (sopr.) i Marija Wilkomirska (akomp.). 19.00: Rozmaitości i odczytanie programu na dzień następny. 19.20: Kom. Tow. do Zachęty Hodowli koni w Polsce. 19.25: Wyjątki z operetki odp. p. Wilhelm Hilsenrath, akomp. panią p. Tadeusz Seredyński. 19.40: ??? Trzy pytania w opr. p. Mariusza Nowiny. 19.55: Urz. komunikat Państw. Instytutu Meteorol. 20.00: Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 20.15: Koncert popularny orkiestry Filharmonii Warsz. pod dyr. Adama Dołyckiego, Eugenjusz Maj (baryton) i Marija Wilkomirska (akomp.). W przerwie koncertu kwadrans literacki: St. Żeromski — humoreska „Kara”. 22.00: Felj-ton pt. „Wieś bohaterka” wygl. p. Wanda Melcer-Stekkerowa. 22.15: Komunikaty. 22.25: Lwowski biuletyn sportowy. 22.30: Recital skrzypcowy Michała Erderko, akomp. p. D. Golzer. 23.00—24.00: Muzyka lekka i taneczna.

+ Bawełnę do budowy szos, dróg i nawierzchni ulic zaczęto stosować w stanach południowych Ameryki Północnej. Szosę pokrywa się warstwą preparatu smołowego, na który ładzie się bawełnę szerokości 36 ca. Na ten podkład bawełniany leje się trący asfalt, posypuje się żwirem — szosa jest gotowa. Nawierzchnia tego rodzaju okazała się w użyciu bardzo trwałą. Wobec nadmiaru bawełny w Stanach Zjednoczonych, użytkowanie jej dla tych celów jest popierane przez rząd i poszczególne stany.

## Wycieczka uczestniczek zjazdu strzeleckiego po Lwowie.

Międzynarodowy Zjazd Strzelecki, w skład którego wchodziły również kobiety, jako delegatki czynne — ale nie wszystkie, — zakończył swój pobyt we Lwowie szeregiem imprez, urządzonych przez nasze miasto. Należy zaliczyć do nich wycieczkę, urządzoną z inicjatywy Lwowskiego Związku Strzeleckiego, a mającą na celu zapoznanie zagranicznych gości zabytkami i z krajobrazem m. Lwowa.

Uzyskany staraniem Związku Strzeleckiego dla celów wycieczki luksusowy autocar przewoził rozentuzjzmowane grono z miejsca na miejsce. A były to prócz Polek z rozmaitych dzielnic głównie Francuski, pozatem Szwajcarki i Norwedki.

Wdzięczny obowiązek „par la quida” przypadł w udziale mnie oraz p. Lanżance, z którą przechodziłam urządzany z wiosną tego roku przez Związek Obywatelski Pracy Kobiół kurs zwiedzania miasta Lwowa.

Pokazywałyśmy zatem szanownym gościom to wszystko, co stanowi skarb i urok miasta, a szczerze objawy zainteresowania z ich strony były dla nas najmiłą podnieta.

Goście zwiedzili przedewszystkiem Panoramę Raclawicką i park Kiliński

go, poczem cmentarz Obrońców Lwowa, gdzie dłuższy czas spędzili, oglądając kolejno kaplice, katakumby, pomnik Chwały i cały przepiękny krajobraz.

I znowu autocarem. Rynek i Ratusz. Tu prawdziwy podziw wzbudziła Czar na Kamienica, które oglądały panie długo na zewnątrz — szybko zwiedzając wnętrze, aby za chwilę znaleźć się w renesansowym podwórku arkadowym Kamienicy Królewskiej i w jej paradnych apartamentach.

Najmłodniejszym punktem programu był Wysoki Zamek i kopiec Unii Lubelskiej. Wyszły jednak dzielnie, idąc gęsiego na szczyt, aby stamtąd ogarnąć okiem całe miasto.

Na końcu — ostatnim tchem — katedra ormiańska. Łuki, kolumny, freski i cichy pod arkadami cmentarzyk.

Na pożegnanie zaś zbrojna i wspinała kaplica Boimów zdołała mimo wielkie zmęczenie naszych gości przykuć do siebie na długą chwilę ich uwagę i oczy. Tu rozstałyśmy się. Co zostanie w ich pamięci? Czy obraz zieleni, czy obraz naszej lwowskiej architektury? Może jedno i drugie.

Bronisława Prendkówna.

## Trzęsienia ziemi.

KRAJE, KTÓRE SĄ TERENAMI TRZĘSIENIA ZIEMI.

Już po raz wtóry w ciągu krótkiego okresu czasu dowiadujemy się o trzęsieniach ziemi, jakie nawiedziły Beludżystan, kraj leżący pomiędzy Persją a Indiami. Beludżystan należy właśnie do tych obszarów kuli ziemskiej, które najczęściej nawiedzane są przez katastrofę trzęsienia ziemi. Temi obszarami są wybrzeża oceanu Spokojnego na obu półkulach (Japonia, Chiny, okręg San Francisco, kraje Ameryki Południowej), Indie Zachodnie, Ameryka Środkowa, okolice morza Śródziemnego (Italia i wyspy), Azja Mniejsza, Persja, Indie, wyspy Hawajskie.

Nie wszędzie przyczyny trzęsień są jednakowe. Jedną z nich może być zapadanie się warstw powierzchniowych ziemi, spowodowane najczęściej wypływem kiwaniem przez wode warstw podziemnych. Są to t. zw. trzęsienia zapadłowe, naogół rzadkie i o charakterze lokalnym, tj. ograniczone do małego obszaru. Drugi rodzaj trzęsień stanowią trzęsienia wulkaniczne, związane z działalnością czynnych wulkanów, podczas wybuchów gazów lub lawy. Ta kategoria trzęsień również obejmuje niewielkie terytoria. Trzeci wreszcie rodzaj trzęsienia ziemi stanowią trzęsienia tektoniczne czyli dyzlokacyjne, najsilniejsze ze wszystkich i najczęściej zdarzające się (przeszło 90 proc. wszystkich trzęsień). Trzęsienia tej ostatniej kategorii związane są z przesuwaniem się naprzeciw siebie skorupy ziemskiej wskutek ciągłego kształtowania się gór.

Statystyka trzęsień wykazuje około 10 tysięcy wstrząsów rocznie, czyli

mniej więcej co godzinę jeden wstrząs. Z ogólnej tej sumy połowa tylko daje się odczuć, z czego znów 100 katastrofalnych w skutkach.

Wstrząsy, jakim podlega nasz glob, rozchodzą się z niebywałą szybkością, trwają naogół kilka sekund, nigdy dłużej niż pół minuty. To też seismografy, notujące dokładnie wszystkie trzęsienia, nie posiadają praktycznego znaczenia w sensie ostrzegania przed grożącym niebezpieczeństwem. Wstrząsom towarzyszy przeważnie łoskot, podobny do grzmotów, lub głuchy szum, czasem syczenie, podobne do świstu pary.

Oto kilka liczb, dotyczących przeciętnej ilości wstrząsów w niektórych krajach. W Italii, w latach od 1891 do 1920, było 4654 wstrząsów, czyli przeciętnie 165 rocznie. W Grecji, w latach od 1893—1898, 3187 wstrząsów, czyli przeciętnie 531 rocznie. W Japonii, w latach od 1885—1892, 8331 wstrząsów, czyli przeciętnie 1041 rocznie.

Do najbardziej katastrofalnych trzęsień w ostatnich stuleciach należą następujące: z 30 grudnia 1730 r. w Japonii 137 tys. zabitych; z 1 listopada 1755 r. w Lizbonie 50 tys. zabitych; z 5 grudnia 1783 r. w Kalabrii 30 tys. zabitych, 40 miejscowości zniszczonych; z 28 grudnia 1908 r. w Messynie 100 tys. zabitych (50 proc. wszystkich mieszkańców); wreszcie z 1 września 1923 r. w Japonii 99.331 zabitych, 103.733 rannych, 43.476 zaginionych, pół miliona budynków zniszczonych.

M. D

## ZE SPORTU.

### Jędrzejewska mistrzynią Węgier w grze podwójnej pań.

Międzynar. tenisowe mistrz. Węgier zo stały zakończone.

W grze poj. pań Jędrzejewska pokonała w półfinale Riboli, a w finale przegrała z doskonałą Niemką Hammer 6:3 3:6 7:9. Przy stanie 7:6 w trzecim secie grę przerwało z powodu deszczu i dokończono wczoraj. W trzecim secie Jędrzejewska prowadziła już 5:3 i miała setową piłkę, Niemka zdołała jednak wyrównać, a następnie wygrać.

W grze podwójnej pań para Jędrzejowska—Eisenmenger pokonały w półfinale parę Hammer—Schraeder 13:11 0:6 7:5, a w finale wygrały z parą Deutsch—Csout 6:3 6:3, zdobywając tytuł mistrzyni Węgier.

W grze mieszanej para Jędrzejowska i Wittman pokonały w ćwierćfinale parę Hammer—Vodicka 7:5 6:8 6:4, lecz w półfinale oddali walkowerem zwycięstwo parze Zitkovics—Zichy, gdyż musiały wyjechać do Warszawy na turniej Legii.

## Kronika sportowa.

PILKA NOŻNA.

Czarni—Wisła. W niedzielę dnia 13 bm. o godz. 16-tej w parku sportowym Czarnych odbędzie się spotkanie Wisły z Czarnymi o mistrzostwo Ligi. Po dwóch latach (1929 i 1930) niepowodzenia udało się

Wisłę dopiero w tym roku na wiosnę pokonać Czarnych u siebie w stosunku 5:1. W niedzielę nastąpi spotkanie rewanżowe, które zapowiada się bardzo gorąco. Powyższe zawody poprzedzi mecz o mistrzostwo klasy A. Czarni 1b.—Świętóż o godz. 14-tej. Przedprzedaż biletów do znizowanych cenach w firmach: „Maraton” i „Radio-Foto” pl. Mariacki.

Półfinał o puchar środkowej Europy. We czwartek odbyły się zawody półfinałowe o puchar Europy środkowej między Spartą (Praga) a WAC (Wiedeń), zakończone zwycięstwem Sparty 3:2 (1:1).

Urugwaj pokonany został przez reprezent. Brazylii 0:2.

Międzypaństwowy mecz piłkarski Finlandia—Norwegia zakończył się wynikiem remisowym 4:4.

TENNIS.

W Filadelfii rozegrano trójemecz z udziałem St. Zjednoczonych, Francji i Anglii. Trójemecz przyniósł wyniki niespodziewane. Anglia zdobyła 4 zwycięstwa, Francja tylko jedno, a St. Zjednoczone ani jednego. Pierwsze miejsca zdobyli: dla Anglii Perry, bijąc Binesa 6:3 7:5. Anglię Perry—Hughes pokonali francuzów Brugnon—Boussus 6:3 6:3. Perry pokonał francuza Merlin 6:1 7:5, a Hughes pokonał francuza Bernarda 6:4 6:0. Jedyną zwycięstwo dla francuzów zdobyła para Brugnon—Boussus, bijąc parę amerykańską Lott—Doeg 9:7 6:3.

ROZMAITOŚCI.

Międzynar. Federacja Łyżwiarska, w myśl uchwały ostatniego kongresu zaczęła oficjalnie uznawać kobiece rekordy światowe w łyżwiarskiej jeździe szybkiej. Obecnie na tabeli oficjalnej figuruje jedynie nazwisko polskiej łyżwiarki Nehringowej, która dzierży wszystkie rekordy, a mianowicie: 500 m. 1:02, 1000 m. 2:16.4, 1500 m. 3:38, 3000 m. 6:52.8, 5000 m. 11:30.5.

### CZWARTY KRAJOWY KONKURS SAMOLOTÓW TURYSTYCZNYCH.

Dnia 25 bm. rozpocznie się doroczny Konkurs Samolotów Turystycznych organizowany przez LOPP., obejmujący lot na wysokość, lot w obwodzie zamkniętym i lot okrężny na 2576 klm. Próby na wysokość oraz w obwodzie zamkniętym odbędą się 27. IX. Dnia 29. IX. nastąpi start do trzydniowego lotu okrężnego. W pierwszym terminie do konkursu zapisało się 19 maszyn zgłoszonych przez aerokluby: Akad. w Krakowie, Warszawski, Lubelski Lotniczy, Lwowski, Śląski i Poznański.

### Stanowisko Zw. Dziennikarzy Sport. wobec Tow. Zachęty do hodowli koni.

Otrzymałmy następujące pismo: „Koło Lwowskie Polskiego Związku Dziennikarzy Sportowych podaje do wiadomości swych członków, że wobec wysoce nieodpowiedniego postępowania jednostek reprezentujących Małopolskie Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni we Lwowie, widzieliśmy się zmuszonymi biletów prasowe na urządzane przez MTZ. wyścigi konne zwrócić.

Małopolskie Towarzystwo Zachęty, które w czasie budowy swego toru wielokrotnie zwracało się do prasy sportowej o poparcie swych zamierzeń, iak również w pierwszych latach organizowanych na tym torze imprez z wydatnej pomocy prasy sportowej korzystało, z chwilą ugrunтовania swego bytu uznało za stosowne do tej samej prasy odnieść się w sposób nigdzie dotąd niespotykany, a zasługujący na potępienie.

W związku z tem Zarząd Koła Lwowskiego P. Zw. Dz. Sport. zawiadamia swych członków, że z wymienionem towarzystwem w przyszłości w żaden kontakt wchodzić nie będzie.”

GIELDA LWOWSKA.

Lwów, dnia 11 września.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8.92 i pół.

W transakcjach międzybankowych płacono za dewizy: Nowy Jork 8.92.20—8.92.50, Londyn 43.35—43.39, Zurych 174.10—174.20, Praga 26.43—26.47, Wiedeń 125.45—125.60, Paryż 34.98—35.04.

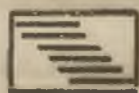
Obroty bardzo małe. Na giełdzie akcyjnej sytuacja niezmienną. — Zainteresowanie, iak dotąd, skromne.

GIELDA WARSZAWSKA.

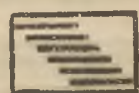
Warszawa, 11 września. (Tel. wł.) Obroty dewizami poniżej normy. Tendencja dla dewiz utrzymująca z wyjątkiem mocniejszych na Szwajcarię i Londyn. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.91 i ¼.

Rubel złoty 4.78 i ¼ do 4.79.

Dla akcji tendencja utrzymna. Obroty ograniczone przy braku podaży.



# SPRAWY SZKOLNE



Rok I.

TYGODNIK ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO.

Nr. 19.

## Działalność Związku Nauczycielstwa Polskiego z perspektywy 25-cio lecia.

### I. IDEOLOGIA ZWIĄZKU

Rozpatrzę nam wypadła działalność tej najsilniejszej dziś w Polsce organizacji — Związku Nauczycielstwa Polskiego, która uchodzi za wzór teżyżny i spójności organizacyjnej, nie tylko dla innych zawodowych organizacji w Polsce, ale i za granicą.

Przedewszystkiem dotknąć nam należy ideowych podstaw struktury organizacji, na podłożu których wzrosła ta przepiękna, ho licząca dziś z górą 42.000 członków organizacja. W dalszym zaś ciągu zanalizujemy państwowotwórczą stronę działalności, po której przedziemy do omówienia czysto organizacyjnego dorobku moralnego i materialnego, jako zdobywcy zawodowej organizacji reprezentującej interesy tak licznej rzeszy nauczycielstwa polskiego.

Rok 1906 był rokiem narodzin tej organizacji. Warunki jakie zaistniały po rewolucji rosyjskiej z roku 1905 wydały się twórcom jej w osobach dzisiejszych przodowników organizacji prezesa Nowaka, wiceprezesów Smulikowskiego i Nowickiego, członka zarządu głównego Sudy i innych, najbardziej odpowiednimi do stworzenia jednolitej organizacji nauczycielskiej na terenie byłej Galicji i jej odpowiednika, w byłej Kongresówce. Stąd też udział reprezentantów nauczycielskich z byłego zaboru rosyjskiego był również bardzo żywy. Zresztą w tem organizacynem współdziałaniu nauczycielstwa tych dwu zaborów, krył się cel głębszy i bogatszy w dynamikę czynu. Był nim dominujący pierwiastek patriotyczny niepodległościowych aspiracji narodowych. Dowodzi tego fakt współdziałania dzisiejszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, z twórcami naszej organizacji na terenie Lwowa i Krakowa. Ideologia tych czołowych osobistości była jedna i jasna. Dzieła ich tylko różniła metod postępowania i realizacji tego postulatów, bo gdy marszałek Piłsudski był uosobieniem rewolucyjnego odłamu społeczeństwa Polskiego, propagującego orężne wywalczenie Polski, to ci drudzy, jak: Smulikowski, Nowak, Nowicki reprezentowali Staszycowską receptę „przez oświatę do wolności”. Ten patriotyczny ideał naszej organizacji był wówczas dominującym. Nic też dziwnego, że na krakowskiej konferencji nauczycielskiej w r. 1906 byli i reprezentanci z Kongresówki, ci twórcy polskiej szkoły na tych ziemiach po roku 1905. Były tam tedy reprezentowane organizacje nauczycielskie: lwowska, krakowska, odłam nowosadecki i delegaci z Kongresówki. Tam tedy stworzono statutowe ramy pod organizację Związku Nauczycielstwa Polskiego. Przyznać też należy, że nie miała troską była twórców organizacji i materialna strona, marnie wyposażonego podówczas nauczycielstwa, ale zajmowała ona, jak w dalszym ciągu wykazemy, nie drugie, ale dopiero miejsce trzecie, tj. ostatecznie w swych wyczynach. Zdawano sobie jednak jasno sprawę z tego, że polepszenie materialnego bytu nauczycielstwa, oraz zagwarantowanie mu pewnych praw obywatelskich, może walcnie przyczynić się do realizacji niepodległościowych tendencji narodowych. Jednak niewiele dało się w tym kierunku zdziałać. Marzenie dopięcia przez ówczesne nauczycielstwo 4-ech najsłabszych rang c. i k. urzędników państwowych pozostawało li tylko nigdy nieziszczalnym marzeniem. A nauczyciel jak był marnie wynagradzany, tak nim pozostał, gdyż ówczesne

nawskróć konserwatywne czynniki rządzące nie skore były widzieć go w innej nieco pozycji społecznej. Wszak tkwił on w masach. Musiał tedy i nauczyciel ówczesny być dostosowany materialnie i duchowo (niższego typu seminarja nauczycielskie) do tych mas. Czynniki rządzące życzyły go sobie widzieć w roli ich wykonawców, co z reguły im się zresztą nie udawało.

Za to ruch niepodległościowy związkowego nauczycielstwa sięgał górnych szczytów. Nic dziwnego, że na zew Komendanta Piłsudskiego w roku 1914 pośpieszyło mnogo naszej braci związkowej pod broń, by poć lub zwyciężyć za realizację swego najcenniejszego ideału, odbudowy Polski. Już po wojnie wielu naszych wybitnych członków opuściło związkowe szeregi, oddając się na usługi zwycięskiej armii, w której zajmują po dzień dzisiejszy najszczytniejsze stanowiska.

Zdawało się, że teraz po krwawem a zwycięskim żniwie, powróci wkońcu nauczycielstwo do swego warsztatu pracy i pomyśli o sobie, względnie o lepszych warunkach, wśród których pracować mu wypadło. A były one okrutne. W nowych warunkach świeżo wyłoniona kwestja ustroju polskiej wybiła się na plan pierwszy. Uznana ją organizacja za piekącą bardziej zabiegą godną i oddała realizacji tej sprawy najlepsze swe siły. Zwolnie więc w kwietniu 1919 roku Sejm nauczycielski do stolicy, by ten ustalił zręby naszej szkoły, tej najważniejszej podstawy każdego państwa. W następnych latach organizacja skierowała cały swój wysiłek w realizację postulatów jednolitej szkoły, uchwalonej przez nauczycielski Sejm warszawski. Podjęła współpracę przez swoich członków - posłów na terenie sejmów w tworzeniu niezbędnych ustaw, mających za cel oblec ów naczelny problem wychowawczy w realny czyn.

Niestety, ciężkie przeżycia, jakie nawiedziły nasze młode Państwo w latach 1919 i 1920 nie pozwoliły uczynić w tym kierunku poważniejszego kroku naprzód. Ba, trzeba było zupełnie o nich zapomnieć i pośpieszyć do okopów, by bronić zagrożonej nawałą bolszewicką, Ojczyzny. Zrozumiał Związek Nauczycielstwa Polskiego, że idzie

tu ponownie o stawkę najważniejszą, powtórną z 1914 roku, o byt albo nie byt naszego młodego Państwa. Zachęca tedy gorąco swych członków do wstępowania na ochotnika do armii i śpieszenia na zagrożone szczyty, gotowe już z niedawnych walk. Nie koniec na tem. Widząc zaś puste skarbowe kasy, zmagające się ponad miarę swych możliwości z zadaniami państwowymi, Związek oddaje cały swój zgromadzony członkowski fundusz budowy Sanatorium na cele i potrzeby Skarbu narodowego. Oddał członków, oddał i ich fundusze, byle ratować Ojczyznę. I wysiłek nie poszedł na marne. Oplacił się znoiny krwawy trud sowiec zwycięskim pokojem w Rydze. Po nim dopiero przeszedł Związek Nauczycielstwa Polskiego do cichej i spokojnej pracy nad rozbudową polskiej szkoły i wywalczeniem należytego stanowiska polskiemu nauczycielowi, ale o tem pomówimy w następnym artykule.

Jak z przedstawienia tego stanu rzeczy widać, trzonem poczynań Związku w okresie jego 25-cioletniej pracy była nuta idealistyczna, która z taką nieubłaganą konsekwencją była realizowana z powodzeniem i zwycięstwem. Dominującym postulatem w tym okresie było hasło „wszystko dla Polski i Jej majestatu”. Nic też dziwnego, że i dziś, gdy wielu a wielu życzyłoby sobie widzieć Związek w całkiem innej konstelacji, nie zbacza on z obranej raz drogi, lecz konsekwentnie, w imię najwzniolejszych ideałów młodej Polski, współpracuje rzetelnie z Rządem, który chce wyprowadzić nasze Państwo na drogę sławy i potęgi. I do tego wyraźnie dążymy, pomimo kryzysu jaki przeżywamy.

Zboczyć nam z tej drogi nie wolno. Przoduemy pod innym względem naszym polskim organizacjom, przoduemy pod tym przedewszystkiem, by stać w szeregu budowniczych i monterów naszego Państwa. Nie sztuką jest stać w szeregu malkontentów i jałowych krytyków, ale sztuką prawdziwą iść naprzód z ludźmi czynu, by mimo ciężkich czasów, jakie przeżywamy, tworzyć i budować nową Polskę.

Tu nasze miejsce.

Letniowski Paweł.

## Szkoła i dom.

Doświadczenia nasze po nawiązaniu kontaktu z domem pozwalają wierzyć, że oblicze szkoły, atmosfera jej obecna zmieni się na lepsze, o ile zdołają te dwa ważne czynniki oprzeć swe wysiłki wychowawcze na jednolitem, zgo dnem działaniu. Nie inaczej jest za granicą. Jeśli np. chodzi o obraz tych stonków w Hamburgu, podajemy ich opis z Mies. pedagog. p. Adama Miętki:

„Współpraca nauczycielstwa z rodzicami jest tam bardzo żywa i tu trzeba podnieść wielkie zainteresowanie rodziców szkołą. Wstęp rodzicom do klasy dozwolony podczas nauki. Rodzice mogą, będąc w klasie, zaobserwować zachowanie się dziecka, porównać jego odpowiedzi z innymi. Niema dnia, aby któregoś z rodziców nie było w klasie. Przy tej współpracy rodziców ze szkołą zyskuje szkoła wiele, ponieważ rodzice własnym kosztem niejedną rzecz sprawiają szkołom, czy też wyko-

nują bezpłatnie. Co jakiś czas odbywają się zebrania klasowe nauczyciela z rodzicami.

Na jednym z takich zebrań w godzinach wieczornych, pomimo dnia codziennego, rodziców było bardzo wielu. Na początku nauczyciel przedstawił swoją metodę kaligrafii. Nastąpiło później wyświetlenie epidjaskopem na ekranie i odczytywanie przez nauczyciela ostatniego zadania szkolnego. Przy każdym zadaniu zwracał nauczyciel uwagę rodziców na sposób wyrażania się ucznia i na jego charakter pisma. Rodzice mieli najlepszy przykład porównania wypracowań swego dziecka z innymi. Na lekcji, gdzie nauczyciel wyświetlał zadania dzieci dla dzieci, dzieci poznawały z charakteru pisma zadania kolegów i wielką była z tego uciecha. Sposób ten może się walcnie przyczynić do staranniejszego pisania dzieci.

Największy jednak postęp zauważy-

tem na polu wychowania i zdrowotności dzieci. Najcharakterystyczniejszą cechą szkół hamburskich są tak zwane „Schulheimy”, coś w rodzaju naszych kolonii wakacyjnych. Pojedyncze szkoły, albo kilka razem, wydzierżawiają lub kupują obszerny dom na wsi, przy poparciu komitetów rodzicielskich i za zgodą miasta. Do tych „Schulheimów” urządzają poszczególne klasy wycieczki dwutygodniowe lub miesięczne w ciągu roku szkolnego. W takich „Schulheimach” dzieci uczą się w godzinach przedpołudniowych, zaś w popołudniowych urządzają wycieczki krajoznawcze. Tutaj przedewszystkiem w godzinach nauki zapoznają się z przyrodą, tutaj zapoznają się z kulturą wsi, a jak taki pobyt wpływa pod względem zdrowotnym na dzieci, to trzeba je tam na miejscu zobaczyć. Pobyt w takich koloniach wpływa nadzwyczaj dodatnio na wychowanie młodzieży. Nauczyciel na tle środowiska poznaje lepiej swoich wychowanków i może tutaj w większym stopniu wpływać na dodatni rozwój młodzieży. I w tym kierunku należałoby zwrócić nasze usiłowania, ażeby organizować jak najwięcej kolonii, czynnych także w ciągu roku szkolnego, do których mogłaby młodzież dążyć na pewien czas, ażeby tam na łonie przyrody zaczerpnąć nowych ożywczych sił dla ducha i ciała. Co do metod nauczania, to nie powinny nam imponować obce wzory, bo i u nas pomimo braków środków nauczania i braku nieraz najprzemysłowniejszych urządzeń w naszych szkołach, można widzieć równie dobrze prowadzone lekcje pod względem metodycznym. Dlatego też nie należałoby do naszych szkół przemycać i stosować nieraz bezkrytycznie pod różnymi etykietami metod zagranicznych, ale nawiązać do naszej tak świetnej tradycji pedagogicznej, dążyć do stworzenia własnych metod nauczania i wychowania, opartych na psychice naszych dzieci, dostosowanych do przyrodzonych cech naszego narodu, do naszych uzdolnień, a także do naszych obecnych warunków życia”.

*Kto chce mieć zapewnioną egzystencję na dzień jutrzejszy, niech kupuje tylko wyroby krajowego przemysłu.*

## Komunikaty.

Zarząd Okręgu lwowskiego Z. N. P. odwołuje niniejszem posiedzenie, które miało się odbyć w dniu 20 września b. r. a jednocześnie komunikuje, że posiedzenie pełnego Zarządu odbędzie się w niedzielę dnia 27 września b. r. o godz. 10-tej przed południem w lokalu Związku przy ul. Rutowskiego 1.

Ognisko Z. N. P. Lwów zawiadamia, że dnia 6 września 1931 zostali przyjęci nowi członkowie: kol. Dziubińska Weronika, Fechterówna Wiktorja, Hombesch Marja, Hryciuk Otton Józef, Jagodówna Marja i Jednoróg Franciszek.

**Własna flota morska**  
**TO TWÓJ DOBROBYT**  
Wpłać do P. K. O. konto czekowe Nr. 1  
**1 złoty rocznie**  
otrzymasz legitymację  
członka Komitetu Floty Narodowej

# OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 25 groszy.

## KUPNO I SPRZEDAŻ

12 groszy za wyraz

**Kapy, firanki** ręcznej roboty za bezcen. Indantrem zł. 7.90 Grenadyna fantazyjna 150 szer. pod gwarancją do prania najnowsze wzory zł 9.50. Wytwórnia **Frellich** Lwów, Sykstuska 21 4233

**Szkolne mundurki, płaszczki, sweterki, fartuszki, berety „Sport“** Plac Halicki 3. 4215

**Auto Fiat 508** na chodzie sprzedam, Lwów Grochowska 5, telef. 83-84 4211

**Zegarki Omega, Longines, Doxa** najtaniej we firmie **Dąbrowski i Rozwarszewski**, Lwów, Akademicka 2. 3309

**Futra nowe i używane** okazjnie sprzedaje oraz przyjmuje do komisowej sprzedaży „**Uniwersum**“ Lwów, Pasaż Mikołascha. 3985

**Ziółka** przeciw molom 1 złoty. Proszek przeciw karakonom 1 złoty. Płyn przeciw pluskwom 1 litr 3 złote w drogerji Józefa Koleżańskiego, Batorego 34 a tel. 83-81. 3594

**Zakład dentystyczny**, dobrze prosperujący, 9 lat istniejący, z powodów rodzinnych rzeczywiście okazjnie do sprzedania. Zkkopane, skrzynka pocztowa 54. 4189

**Jamniki długowłose** trzymiesięczne, bardzo rasowe do sprzedania, Ogrodnicza 26, popołudniu 4144

**LAMPY szkło, kryształy oraz porcelanę.**

4171 poleca najtaniej „**RAJ-SWIATŁA**“

Legionów 41 (naprzeciw Teatru Wielkiego).

## Drzewka i krzewy owocowe

doborowych odmian najtaniej polecają

**Miejskie Szkołki Drzew**

Poznań-Naramowice tel. 3184.

Najnowszy nasz cennik-katalog wysyłamy na żądanie gratis i franko.

4210

**Para koni** wyjazdowych, karych, 160 cm. 4 i 5 lat, tanio do sprzedania. Oglądać Targi Wsch. Stado Artanów Jana Krzysztofowicza. 4208

## KORRESPONDENCJA PRYWAT.

20 gr. za wyraz.

Czy jesteś zdrow? Daśka. 4219

VINCENT STARRET 4)

## Jak w powieści.

NOWELA AMERYKAŃSKA.

Przekład autoryzowany.

(Ciąg dalszy).

Ale umysł jego pracował z gorącą intensywnością. Co go czekało, i dokąd go wzięto? Zwrócił uwagę na dwie rzeczy. Przypuszczalnie mniej ważnej wagi. Po pierwsze, że towarzysz jego musiał być, sądząc po sposobie wyrażania się — dzentelmanem. Po drugie, że stałoci szofer robił wrażenie prostego człowieka, również sądząc po wymowie.

Poppin patrzył z natężeniem w lustro przed szoferem, usiłując dostrzec jakiś znany szczegół, któryby mu pozwolił zorientować się, gdzie się znajdują. Ale przez dłuższy czas widział tylko dwa uciekające szeregi pozamykanych drzwi i podwójny rząd żarówek, cofających się w tył z szybkością równą ich jeździe. Długa aleja była dziwnie pusta. Poppin miał początkowo nadzieję, że jakiś przyjazny — lub nawet nieprzyjazny — policjant spostrzeże, że jadą z niedozwoloną szybkością i pogoni za nimi na motocyklu. Lecz oddział motocyklowy operował widocznie w innej stronie miasta, a jego członkowie u-

mizgali się po kuchniach do pokoiówek i kucharek. Poppin pomyślał, że pewnie i w jego spiżarni siedzi jeden taki podejmowany przez Alicję, która nie wiedziała, że pana niema w domu. Niebawem miasto zostało w tyle i asfalt ustąpił miejsca drodze wiejskiej. Światła było coraz mniej i zamiast lamp uciekały teraz przed nimi przydrożne drzewa. W pewnej chwili z pod samych kół samochodu wyskoczył chudy kot.

Poppin, zdretniały z długiej nieruchomości, odważył się zaryzykować źebro.

— Słuchajcie, panowie, — rzekł tonem skargi, — czy nie moglibyście poczęstować mnie papierosem lub cygarem?

— O, możemy, — rzucił szorstko szofer. — Wiotki, daj mu pudełko cygar i butelkę burgunda!

Poppin cofnął się w swój ką, ale ogarnął go gniew, a gniew jest antydotum na strach. Coby się stało, gdyby tak rzucił się na nieludzkiego szofera i porwał go niespodziewanie za gardło? Drab puściłby kierownicę i maszyna skręciłaby w bok i... Trudno było rzec, co leżało po obu stronach drogi. Z butelką burgunda w żyłach możeby zaryzykował. Nagle uświadomił sobie, że już się nie boi, zmienił z całym spokojem pozycję i zwrócił się do swych gniebicieli.

— Moi panowie, — rzekł chłodnym

tonem, — zabawiliście się moim kosztem, ale może i na mnie przyjdzie kolej. Niewiadomo, kto się będzie śmiał ostatni, ja czy wy. Steroryzowaliście mnie w pierwszej chwili, ale teraz już nastraszylibyście mnie grzechotnikiem. Nie wiem, co chcecie ze mną zrobić, i nie dbam o to. Was jest trzech, i podeszliście mnie kłamstwem. Nie dałbym grosza za to, czy nie drapnęlibyście przed łobuzem, uzbrojonym w proce. Róbcie ze mną, co wam się podoba, bandyci! Mało mnie to obchodzi, psiakrew!

Poppin przemówił, jak bohater z 355-ciostronnicowej powieści. Skończywszy, oparł się wygodnie w swoim rogu, wydobyl cygarniczkę i pudełko zapalek, zapalił tanie cygaro (na jakie go było stać) i po chwili założył nawet nogę na nogę.

Po tej deklaracji niezależności zapadła martwa cisza, wśród której zabrzmiał po raz pierwszy głos człowieka, siedzącego obok szofera.

— Jak on śmie! — rzekł grubym, mrukiwym basem.

— Zuchwalec! — zawtórował wysokim głosem towarzysz Poppina.

Na te słowa u uniesionego brawurą Poppina nastąpiła reakcja takiej trwoży, że zląkł się, czy nie oszaleje. Ale w tej samej chwili z ciemności nocnych wyłoniła się oświetlona willa i auto wjechało na wyźwiałowany podjazd, między dwa rzędy drzew.

**Inteligentna panienska, sierota, szuka** jakiegokolwiek zajęcia. Listy do Słowa Polskiego dla „**Marji**“. 4234

**Starsza służąca** poszukuje służby w domu katolickim, długoletnie świadectwa. Zgłoszenia Kurkowa 38, II. p. u P. Piątkowskich. 4218

## NAUKA I WYCHOWANIE

10 groszy za wyraz.

**Kurs tańców** rozpoczynamy 15, wyuczmy najdokładniej wszystkie tańce Nowicy, Piłsudskiego 16. 4193

## ZGUBIONO I ZNALEZIONO

10 groszy za wyraz.

**Unieważniam** świadectwo dojrzałości wydane przez II semin. żeńskie we Lwowie w roku 1923 na nazwisko **Marji** Sobolewskiej, urodzonej 17/IX. 1902 4229

## RÓŻNE DONIESIENIA

10 groszy za wyraz.

**Obiady domowe**, obfite, zdrowe i smaczne na maśle, Lwów, Kraszewskiego 9. I. p. m. 2. Wydać się też do menażek. 4188

**Fortepian „Bösendorfera“** i inne znakomite bardzo okazjnie sprzedam. Zamiana niewykluczona skleniarski Koperni 26 4167

**Masaże** moje przynoszą ulgę i zdrowie. Proszę łaskawie zgasać zamówienia kartką pod „**Skuteczność**“ Nowa Reklama, Batorego 26 4216

**„Pedant“** Zimorowicza 10 odnawia i konserwuje **zadziwiająco** nowym sposobem, meble klubowe oraz wszelkie przedmioty ze skóry. Oczekujemy wezwania Telefon 49-71. 4236

**Bez plag!** Byt zapewniony. Zarobić może każdy, wszędzie. Całoroczne zajęcia. Nie ma nic wspólnego z obligacjami, portretami. Szczegół, po otrzymaniu 25 gr. znaczka na porto, druki. Adresować: **„Amienikowicz**, Warszawa, skrytka 238 42-2

**„LEKTOR“** wypożyczalnia książek, Lwów **Mikołaja** 23, poleca bogato zaopatrzone dział nowości, lektury szkolne i dzieła literatury obcej. 4181

## BILETY WIZYTOWE

WYKONUJE NAJTANIEJ

DRUKARNIA SŁOWA POLSKIEGO ul. Zimorowicza 15.

3494



WYTWÓRNIĄ MEBLI ŻELAZNYCH I MOSIĘŻ.

**IAN WOZACZYŃSKI** Lwów PL. BERNARDYŃSKI 15 TELEF. 47-92

ROK ZAŁOŻ.  
1907

WYRÓŻNIONY  
NA DW. W POZNANIU  
WIELKIM SREBRNYM



## MIESZKANIA SKLEPY LOKALE

10 groszy za wyraz.

**Wspólny pokój** dla studentki z całodziennym zdrowym utrzymaniem. Kraszewskiego 9 I. drzwi Nr. 2. 4201

**Do wynajęcia** 2 i 3 pokojowe mieszkania komfort, II. piętro od października wiadomość u właściciela, ul. Lwowskich Dzieci 1. 11a. 4140

**Lokal sklepowy** w centrum miasta nadający się na zakład fryzjerski, zegarmistrzowski, krawiecki i t. p. od 1 września do wynajęcia. Zgłoszenia do Administracji Słowa pod: „**Lokal**“ 3660

**Pokój** z utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Zachariewicza 5, parter. 4191

**Poszukiwane** mieszkanie w starym lub nowym domu z 4 do 5 pokoi z pełnym komfortem w okolicy Politechniki. Zgłoszenia do Administracji pod „**Komfort**“.

**Szukam** mieszkania 4-ro pokojowego, słonecznego, z pełnym komfortem, nie wyżej II-go piętra, blisko śródmieścia, dzielnice I i IV. Dają gwarancję regularnego płacenia czynszu. Zgłoszenia Administracja „**Dolarówka**“ 4228

**Pokoju kawalerskiego** z pełnym komfortem w śródmieściu z meblami ewent. bez poszukuję Zgłoszenia listowne do administracji pod „**Lekarz**“ 4226

**Do wynajęcia** nowa willa, cała wolna, okolica Listopada, pełny komfort, 10 pokoi, ogród, garaż, osobne mieszkanie dla szofera i sług. Sprzedaż możliwa. Zgłoszenia do Administracji pod „**Romgor**“ lub telef. 39-70 4227

**Pokój frontowy**, umeblowany, osobne wejście, z utrzymaniem lub bez, dla dwóch studentek (studentów) od 15 września, lub 1 października do wynajęcia. Senatorska 6, wiadomość u dozorczy 4224

**Dwa** małe pokoje kuchnia komfort 150 złotych, Pojedyncze pokoje od właściciela Dunin Borkowskich. Do wynajęcia Centralna Agencja, Kopernika 14. 4197

## PENSJONATY I UZDROWISKA.

10 groszy za wyraz.

## KUPARI



Kapielisko nadmorskie  
I-go rzędu

uroczej Raguzy w Jugostawji

Obecnie stale piękna pogoda — sezon kąpielowy w pełni. **Kuracja winogronowa** do października.

Informacje i prospekty przez „**Orbis**“ w Krakowie i wszystkie oddziały w Polsce. 4221

## POMOC LEKARSKA

## Dr. Zofja Wepper

choroby skórne i weneryczne od 3-4. Kosmetyka, chirurgia estetyczna od godz. 12-1. **JANOWSKA** 26. Tel. 15-19 — **po w. r. c. i. t.** 4137

## POSADY POSZUKIWANE

5 groszy za wyraz.

**Szofera** dobrego z kilku-letnią praktyką z dobrymi świadectwami gorąco poleci Dyrekcja firmy „**Wulkan**“. Telefonować 1-15. 4207

**Były dyrektor** banku, kawaler po czterdziestce obejmie posadę plenipotenty dóbr, sekretarza lub t. p. Wyjedzie zagranicę. Zgłoszenia pisemnie „**Dobra prezenca**“ do Małopolskiej Agencji, Chorzyczyn 7. 4190